



**Burmistrz stracił dotację.
To ponad 1,4 miliona złotych!**

**Odnajdujemy dyrektora "muzeum widmo"
Co nam powiedział?**



TYLKO U NAS

Tańszy prąd

Ta inwestycja się opłaca



Nr 49(1410) 7 XII - 13 XII 2023 | Rok założenia 1993 | Cena: 5 zł (5% VAT) | Redaktor: Daniel Długosz | ISSN 1234-4982

NOWA

POWIATOWY TYGODNIK LOKALNY

gazeta trzebnicka

www.nowagazeta.pl | www.facebook.com/gazeta.trzebnicka | 100% KAPITAŁU POLSKIEGO

lokalne jest fajne

**Zima wszędzie
O czym trzeba pamiętać?**



GMINY: TRZEBNICA, OBORNIKI ŚLĄSKIE, ŻMIGRÓD, PRUSICE, WISZNIA MAŁA, ZAWONIA

**Zginęła
w tragicznym
wypadku**



WRACAŁA Z DYŻURU

W ostatni dzień listopada przed godziną ósmą rano dźwięk syren straży pożarnej, policji i karetek pogotowia zagłuszył wszelkie inne odgłosy rozpoczynającego się dnia. Służby jechały w kierunku Nowego Dworu i można się było domyślić, że stało się tam coś niedobrego.

**Sprzeczką
na komisji**

W tle,
marnowanie
publicznych
pieniędzy

**CHOINKI
GOŁĘDZINÓW**

Oferujemy
**jodły kaukaskie
i świerki srebrne**
bezpośrednio na naszej
plantacji. Ty wskazujesz
które drzewko, a my Ci je
wycinamy i pakujemy.
Dobry dojazd. Czynne 9-16

Tel. 600 56 20 36

[Facebooku](https://www.facebook.com/choinkiGolędzinow) Choinki Gołędzinów



POLECAMY

**Wielki sukces!
15 razy
na podium**

Balet *Sofija*
Zapisy dla dziewczynek od 4 lat
TRZEBNICA
tel. 601-996-355

www.magiatanca.pl

Sofija
STUDIO TANCA KLASYCZNEGO

AKROBATYKA
TEL. 601-996-355 www.magiatanca.pl

**NOWOŚĆ
AKROBATYKA**

Gdzie i kiedy?
- w każdy czwartek i piątek
w Trzebnicy

Dla kogo?
- dla dziewczynki i chłopców
- dla dzieci od 6 lat

WIGMET
RECYCLING

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

- ▶ przyjeżdżamy własnym transportem
- ▶ płacimy za auto gotówką
- ▶ wydajemy na miejscu zaświadczenie do wyrejestrowania

tel. 506-80-32-32

Prowadzimy również sprzedaż używanych części samochodowych

tel. 512-330-819

CYTAT TYGODNIA

Ten kościół w Prusicach po prostu grozi zawaleniem

Więcej na...

Stronie 7

LICZBA TYGODNIA

2,5

- promila alkoholu we krwi miał kierowca Dacii, który wpadł do rowu

Czytaj na...

Stronie 4

Ceny paliw

05.12.2023 r.

STACJA PALIW	PB 95	ON	LPG
Inter Marche Trzebnica	6,48	6,67	3,07
Matłok Trzebnica	6,50	6,71	3,09
PKN Orlen Żmigrod ul. Parkowa 4a	6,55	6,44	3,14
PKN Orlen Oborniki Śląskie	6,57	6,72	3,15

KONKURS ROZSTRZYGNIĘTY

Listopadowy konkurs „Tortusiowo z NOWą” bez zwycięzcy

Niestety w listopadzie nie otrzymaliśmy żadnego zgłoszenia (kuponu) do udziału w naszym konkursie „Tortusiowo z NOWą”. Przypominamy, że kuponu nie trzeba przynosić osobiście. Zdjęcie kuponu można wysłać na adres mailowy - redakcja@nowagazeta.pl lub wysłać pocztą na adres redakcji: ul. Armii Krajowej 2b, 55-100 Trzebnica.

Zachęcamy do udziału w naszym konkursie. Co miesiąc rozdajemy jeden tort, ufundowany przez Cukiernię „BEZA” z Obornik Śl. Jeżeli chcesz zrobić niespodziankę swoim najbliższym lub sobie, weź udział w naszym konkursie, a Cukiernia Beza przygotuje słodkości specjalnie dla Ciebie.

Zasady są bardzo proste: wytnij zamieszczony w NOWej gazecie trzebnickiej kupon, wpisz swoje dane oraz uzasadnij, dlaczego właśnie Ty zasługujesz na słodki upominek. Wypełniony kupon przynieś do redakcji, przyslij zdjęcie kuponu na adres mailowy redakcja@nowagazeta.pl lub prześlij go pocztą na adres: 55-100 Trzebnica, ul. Armii Krajowej 2B.

Na koniec miesiąca spośród dostarczonych kuponów wybierzemy jeden z najbardziej przekonującym uzasadnieniem.

*Regulamin konkursu w redakcji.

Dofinansowanie wymiany dachów z azbestu

Rolnicy zainteresowani dofinansowaniem do wymiany pokryć dachowych wykonanych z materiałów zawierających azbest będą się mogli ubiegać o środki na te inwestycje. Nabór wniosków, już drugi realizowany w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności, rusza 15 grudnia i potrwa do 12 stycznia 2024 r.

Wsparcie na wymianę pokryć dachowych z materiałów szkodliwych dla zdrowia lub środowiska w gospodarstwach rolnych” z KPOiZO przeznaczone jest dla osób fizycznych podlegających ubezpieczeniu społecznemu rolników lub będących beneficjentami płatności bezpośrednich. Ubiegający się o to wsparcie powinni mieć również nadany numer w ewidencji producentów rolnych i być właścicielami lub współwłaścicielami budynku, na którym planowana jest wymiana pokrycia dachowego. Co istotne, w tym naborze wnioski mogą dotyczyć także inwestycji realizowanych na terenach gmin miejskich.

Stawka pomocy nie uległa zmianie i wynosi 40 zł/m², a dofinansowanie i tym razem dotyczy wymiany maksymalnie 500 m² dachu.

Wsparcia udziela się na przedsięwzięcia:

* które nie zostały rozpoczęte przed dniem złożenia wniosku,

* których realizacja trwa nie dłużej niż 12 miesięcy od dnia zawarcia umowy o objęcie przedsięwzięcia wsparciem z ostatecznym odbiorcą wsparcia i nie dłużej niż do dnia 31 grudnia 2025 r.,

* które obejmują wymia-

nę pokrycia dachu na całym budynku,

* które są zgodne z regulaminem wyboru przedsięwzięć do objęcia wsparciem,

* jeżeli wnioskodawca zobowiąże się, że co najmniej do dnia upływu 3 lat od dnia zawarcia umowy o objęcie przedsięwzięcia wsparciem będzie utrzymywał efekty realizacji przedsięwzięcia.

Wsparcie jest udzielane w formie płatności końcowej, która jest wypłacana po zrealizowaniu przedsięwzięcia. Składając wniosek można wystąpić o przyznanie 50-procentowej zaliczki. Ułatwieniem jest zniesienie obowiązku dołączenia do dokumentów kopii zgłoszenia budowy lub wykonania innych robót budowlanych, zezwoleń lub innych decyzji. Teraz zainteresowany wsparciem będzie musiał oświadczyć, że dopełni niezbędnych formalności związanych z realizowaną inwestycją we właściwym starostwie powiatowym.

oprac. red.



FOT. FOT. WFOŚIG WROCŁAW

KOMUNIKATY URZĘDU SKARBOWEGO W TRZEBNICY

Szkolenie dla mikroprzedsiębiorców na temat Krajowego Systemu e-Faktur

Izba Administracji Skarbowej we Wrocławiu organizuje bezpłatne spotkanie online na temat założeń Krajowego Systemu e-Faktur (KSeF) dla mikroprzedsiębiorców, przedstawicieli mikroprzedsiębiorców oraz wszystkich zainteresowanych tematem.

Najbliższe webinarium odbędzie się już 13 grudnia 2023 roku o godzinie 11:00.

Spotkanie jest otwarte, dlatego nie ma potrzeby wcześniejszej rejestracji. Aby dołączyć do spotkania wystarczy kliknąć w link (link otwiera nowe okno).

W trakcie webinarium dowiecie się Państwo o:



- nowych zasadach fakturowania w Polsce,
- uwierzytelnieniu w KSeF i nadawaniu uprawnień,
- różnicy pomiędzy fakturą elektroniczną a e-Fakturą,
- wystawianiu oraz otrzymywaniu faktur w KSeF,
- bezpłatnych narzędziach KSeF,
- tym gdzie znaleźć komunikaty, informacje, odpowiedzi na pytania.

US Trzebnica

KUPON KONKURSOWY



TORTUSIOWO Z „NOWĄ”
Wierzysz czy nie wierzysz możesz wygrać tort z „BEZY”!



IMIĘ:
NAZWISKO:
NR TELEFONU:

DLACZEGO JA POWINIENEM OTRZYMAĆ TORT Z CUKIERNI „BEZA”:

.....
.....
.....
.....
.....
.....

✓ Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Agencję Reklamową NOWA s.c. w Trzebnicy na potrzeby przeprowadzenia konkursu o nazwie „Tortusiowo z NOWą” w wydanym nagrody, zgodnie z regulaminem konkursu i przepisami ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. o ochronie danych osobowych (tekst jednolity Dz. U. z 2014r., poz. 1182).



AUTOCRAFT S.C.

tylko najlepsze części samochodowe

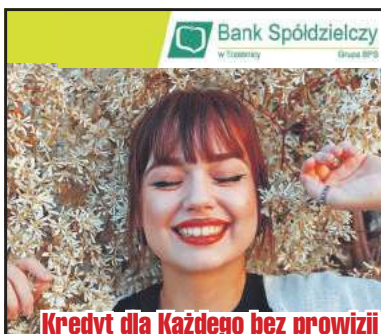
Milicka 31
Trzebnica
autocraft@onet.pl
www.autocraft.net.pl



pn. - pt. 8:00 - 17:00
sb. 9:00 - 13:00

71 387 02 66
512 087 592
502 705 365
573 166 921

REKLAMA



Oprocentowanie zmienne od: 9,50%
Oprocentowanie stałe od: 9,80%
Okres kredytowania do: 96 m-cy
Prowizja: 0%
Maksymalna kwota: 90.000,00 zł

SPRAWDŹ NASZĄ OFERTĘ!

tel. 71 387 43 33/38 www.bstrzebnica.pl

e-mail: kredyty@bstrzebnica.pl



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

Wydawca:
NOWAPRESS s.c.
Daniel Długosz, Kinga Długosz
Adres wydawcy i redakcji:
55-100 Trzebnica, ul. Armii Krajowej 2B
tel. 71 312 19 62 lub 71 387 21 31
redakcja@nowagazeta.pl, nowagazeta.pl

Biuro reklam i ogłoszeń:
Ewelina Florek, tel. 601-735-810
reklama@nowagazeta.pl

Druk: Polska Presse o/Sosnowiec
Nakład wydawnictwa: do 4000 egz.

Redaktor Naczelny: Daniel Długosz,
tel. 603 666 370

Sekretarz redakcji: Ewelina Florek

Redaguje zespół: Magdalena Szymańska,
Katarzyna Długosz, Tomasz Nawrot

DTP: Daniel Długosz, Ewelina Florek

Grafik: Ewelina Florek

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów, listów i informacji. Za treść reklam i ogłoszeń, listów i polemik, jak również zawartość dodatku TV redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Treść artykułów, wzory reklam i projekty graficzne są chronione prawem autorskim. Rozpowszechnianie bez zgody wydawcy jest zabronione.

Burmistrz stracił dotację. To ponad 1,4 miliona złotych!

Wojewoda Dolnośląski wypowiedział Gminie Trzebnica umowę na dotację do budowy drogi. W efekcie gmina straciła ponad 1,4 miliona złotych. Brakującą kwotę trzeba będzie dołożyć z gminnego budżetu, bo inwestycja już się rozpoczęła. Ujawniamy kulisy tej sprawy.

Tego nie przeczytacie w propagandowej gazecie burmistrza czyli w samorządowej „Panoramie”. Włodarz nie napisze o tym na Facebooku. Te informacje są skrzętnie ukrywane, a dostęp do nich jest mocno utrudniony, bo gmina na każde proste pytanie odpowiada po dwóch miesiącach. Nam udało się jednak dotrzeć do dokumentów.

W sprawie budowy ulicy Zielonego Dębu od samego początku jest wiele niejasności i niedomówień. Nasza redakcja dotarła do dokumentów, które wskazują na zaskakującą przychyłność pisowskiego wojewody Jarosława Obremskiego wobec tej inwestycji, choć dokumenty budziły spore kontrowersje.

31 sierpnia tego roku wojewoda wypowiedział Gminie Trzebnica umowę dotacyjną. Chodzi o ponad 1,4 miliona złotych, które gmina miała dostać z tak zwanego Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. To specjalnie wyodrębniona kasa, którą dzielono na samorządy. Pamiętacie państwo słynne wizyty posłów PiS z kartonikami?

Posłowie PiS przyjeżdżali do gmin by wręczyć promesę na dofinansowanie. Miało to sprawić wrażenie, że dzięki rządowi, czyli dzięki PiS, gminy się rozwijają. Wiele samorządów miało zastrzeżenia co do sposobu rozdziału środków, a w mediach pojawiały się informacje, że najwięcej zyskują te gminy, w których PiS ma „swoich włodarzy”. Co takiego się stało, że pisowski wojewoda wypowiedział umowę burmistrzowi, który od wielu miesięcy udawał, że jest sympatykiem tej partii?

Do wojewody wysłaliśmy pytania.

- Powodem odstąpienia Wojewody Dolnośląskiego od umowy nr 48/A/2023/G-74, był brak znamion ostateczności Decyzji Nr 909/19 wydanej 14 sierpnia 2019 r. przez Starostę Trzebnickiego, co do której toczy się postępowanie w Sądzie Administracyjnym we Wrocławiu - wyjaśniło biuro prasowe wojewody.

Dalej pracownicy biura informują, że „środki w wysokości 1.432.836 zł, które zostały zwolnione po odstąpieniu Wojewody od umowy o dofinansowanie ww. zadania, zostały przeznaczone na zadanie o najwyższym priorytecie do dofinansowania umieszczone na liście rezerwowej”.

Tak więc pieniądze, które

re miała dostać Gmina Trzebnica trafią teraz do innej gminy na inne zadanie. Jakże? O to dopytaliśmy wojewodę, ale do zamknięcia tego numeru nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

Plany

Aby wyjaśnić decyzję wojewody musimy się cofnąć o kilka lat. W 2018 i 19 roku burmistrz Marek Długozima zapowiadał, że będzie budował ulicę Zielonego Dębu. To droga równoległa do ulicy Oleśnickiej, która zapewnia m.in. dojazd do osiedla bloków, które buduje firma Kliwo. Przypomnijmy, że deweloper nabył tam działki od gminy w dość kontrowersyjnych okolicznościach, a gdy już stał się ich właścicielem gmina zmieniła mu plany przestrzennego zagospodarowania tak, że mógł budować gęściej i wyżej. A żeby było jeszcze ciekawiej, trzeba dodać, że na sąsiedniej działce dużo wcześniej wybudował dom Krzysztof Śmierotka, dzisiaj radny gminy. Obok jego posesji stoi jeszcze jeden dom jednorodzinny. To nie przeszkadzało burmistrzowi i jego radnym w zmianach planów zagospodarowania. Plany zmienili tak, że zamiast osiedla domków jednorodzinnych, które dotychczas na tym terenie były przewidziane, deweloper mógł zacząć stawiać wysokie bloki. Jeden z projektów planu zakładał nawet, że blok wielorodzinny może stać na samej granicy działki radnego. Ostatecznie projekt nieco zmodyfikowano i bloki staną dalej, ale w bardzo bliskim sąsiedztwie dwóch jednorodzinnych domów, bo jedynie 4 m.b. od granicy działki radnego.

Związki

Dodajmy, że dewelopera i burmistrza łączy bliska zażyłość ich dzieci. Jak już pisaliśmy, na jednej z rozpraw burmistrz przyznał, że jego syn i córka dewelopera od 12 lat żyją w konkubinacie. Nabyli też wspólnie atrakcyjną nieruchomość przy sądzie w Trzebnicy. (O tej sprawie napiszemy w jednym z najbliższych numerów - przyp. red.). Dzisiaj wiemy też, że sprawa sprzedaży gruntów i zmiany planów jest obecnie badana przez prokuraturę.

Wróćmy jednak do roku 2019. Gmina złożyła do starostwa projekt na budowę ulicy



To osiedla i droga, która jest budowana. Po prawej stronie widać domki jednorodzinne

Zielonego Dębu. Dzisiaj wiemy, że projekt przygotował Ryszard Józwik, który jak się okazało nie miał wówczas stosownych uprawnień do projektowania dróg. Wiemy też, że to nie gmina dała Józwikowi zlecenie na zaprojektowanie tej drogi. Z naszych nieoficjalnych informacji wynika, że Józwik projekt drogi mógł robić na zlecenie dewelopera, a potem ten właśnie projekt został złożony do starostwa już ze wskazaniem gminy jako inwestora. W sierpniu 2019 r. starostwo wydało pozwolenie na budowę drogi.

Chocholi taniec

Od decyzji odwołał się będący stroną postępowania administracyjnego Krzysztof Śmierotka, który wskazał, że zaprojektowana droga narusza jego prawa (w pierwotnej wersji nie było nawet zjazdu do jego posesji), nie było też zaplanowanych miejsc parkingowych, ani lamp czy chodników. Starostwo we wrześniu 2019 r. zgodnie z przepisami KPA przekazało odwołanie Śmierutki do Wojewody Dolnośląskiego. Wojewoda dał najpierw przez ponad 2 lata nie zajął się odwołaniem, a następnie dopiero w marcu 2022 r., stwierdził, że radny jednak... nie jest stroną w postępowaniu. Dla radnego decyzja Wojewody Obremskiego była kuriozalna, bo projektowana droga przebiega bezpośrednio przy jego działce, a zaprojektowany zjazd kończy się przy jego ogrodzeniu. Dlatego radny złożył do

Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego skargę na decyzję wojewody.

30 marca tego roku zapadł w WSA wyrok. Sąd dosłownie zmiażdżył decyzję pisowskiego wojewody. Wskazał, że wojewoda nie miał racji uznając, że radny nie ma interesu prawnego w tym postępowaniu. Wykazał, że Śmierotka od samego początku powinien być uznany za stronę, tak samo jak pozostali właściciele działek. Sąd tym samym uchylił decyzję wojewody. Co to oznacza?

Jak wyjaśnia nam radny, skutkuje to tym, że od dnia 30 marca tego roku pozwolenie na budowę drogi nie jest prawomocne, a rozpoczęcie prac budowlanych nastąpiło przedwcześnie bez odpowiednich zezwoleń.

Mimo tych faktów, burmistrz Marek Długozima i wojewoda dolnośląski Jarosław Obremski dalej nic sobie nie robi z orzeczeń sądu. Co ciekawe, dzisiaj wiemy, że wojewoda uznał wyrok WSA, bo nie złożył skargi do NSA.

Ale jest jeszcze coś. Wojewoda znając już wyrok sądu, w czerwcu tego roku podpisał z burmistrzem umowę na dofinansowanie budowy drogi, czyli ul. Zielonego Dębu. A burmistrz umowę z wykonawcą podpisał w połowie sierpnia.

28 sierpnia Marek Długozima wystąpił do wojewody z wnioskiem o wypłatę zaliczki z dofinansowania. Chciał, aby wojewoda przelał mu prawie całą kwotę.

Co tam się stało?

Coś musiało się jednak wydarzyć, bo nagle służby wojewody przyjęły zupełnie inne stanowisko. Niespodziewanie zauważono wyrok sądu z 30 marca. Wojewoda pismem z 31 sierpnia poinformował burmistrza, że odstępuje od umowy na dofinansowanie. Powód? Brak znamion ostateczności decyzji o pozwoleniu na budowę. Ale przecież taki sam powód istniał już wtedy, gdy podpisywano umowę na dofinansowanie, czyli w czerwcu tego roku.

Ponownie wysłaliśmy pytania do wojewody.

Chcieliśmy wiedzieć, dlaczego podpisał umowę, skoro znał już wyrok WSA. Pytamy też, czy powiadomił o wyroku Starostwo Powiatowe w Trzebnicy, a także czy powiadomił Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego? Pytamy także, czy wojewoda otrzymał od gminy kopię umowy z wykonawcą i czy wie, że inwestycja już się rozpoczęła?

Pytania są zasadne, bo służby prasowe na jedno z naszych pytań opisały: „Jeśli gmina zdecydowała się na realizację zadania, może sfinansować zadanie ze środków własnych lub pozyskać z innych źródeł finansowych.”

Wygląda to tak, jakby urzędnicy wojewody nie wiedzieli, że inwestycja już trwa.

Zapytaliśmy także, czy wojewoda ponownie wszczął postępowanie odwoławcze, które trwa od września 2019, bo przecież w obiegu prawnym decyzja

wojewody o umorzeniu postępowania już nie istnieje.

Na koniec zapytaliśmy, czy Wojewoda, którego służby, dużo wcześniej, same stwierdziły, że Ryszard Józwik, nie posiadał do projektowania dróg, powiadomiły o tym fakcie organa ścigania, a jeśli nie, to dlaczego tego nie zrobiono?

Budowa ulicy Zielonego Dębu już dawno się rozpoczęła. Ale do dzisiaj nie wiadomo, co stanie się z kanalizacją, którą wybudował deweloper. Pisaliśmy, że deweloper najprawdopodobniej zawarł z burmistrzem jakąś umowę. Gdy zapytaliśmy go o te sprawy, poprosił aby wysłać pytania. Tak też zrobiliśmy.

Zapytaliśmy:

Czy wykonując kanalizację, dostał Pan od gminy zgodę na jej ułożenie w gminnej drodze?

Czy gmina odkupiła od Pana kanalizację, czy może zawarto inne porozumienie np. na przekazanie lub korzystanie bezkosztowe itp.?

Przy okazji zapytaliśmy o projekt. Jest to o tyle istotne, bo jak twierdzą radni, gmina go nie zlecała:

Czy to znaczy, że to Pana firma zleciła projekt p. Józwikowi? Czy Pana firma zapłaciła za ten projekt, a jeśli tak to czy gmina zwróciła Panu pieniądze za projekt? Czy projekt przekazano może nieodpłatnie, a jeśli tak, to czy zawarto w tej sprawie porozumienie lub umowę? Czy Pan wiedział, że projektant p. Ryszard Józwik w tamtym okresie nie posiadał uprawnień do projektowania dróg?

Pytania wysłaliśmy deweloperowi 15 listopada. Do dzisiaj nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi.

Warto też dodać, że z powodu utraconej dotacji gmina będzie musiała do inwestycji dołożyć i to całkiem sporo. Skąd weźmie pieniądze? Czy burmistrz kolejny raz zadłuży gminę, czy może zrezygnuje z jakiejś inwestycji? Warto też zadać pytanie, czy ktoś poniesie konsekwencje za utratę dotacji. Szkoda finansowa dla gminy jest poważna, bo chodzi przecież o ponad 1,4 mln zł.

■ Daniel Długosz

Miał ponad 2,5 promila

Do wypadku tego doszło w piątek 1 grudnia po godzinie 10 na terenie Gminy Trzebnica. 45-letni mieszkaniec naszego powiatu kierując Dacią na łuku drogi dachował i znalazł się w przydrożnym rowie. Jak się okazało, przyczyną było ponad 2,5 promila alkoholu w jego organi-

zmie. Chyba nie pierwszy raz prowadził samochód będąc pijanym. Otóż policjanci sprawdzili, że nie posiada uprawnień do kierowania pojazdami. Grozi mu zakwaterowanie w więzieniu na okres do 2 lat.

: TN



FOT. KPP TRZEBNICA

Kronika strażacka

Polo stuknęło Mercedesa

1 grudnia o godzinie 15:33 na skrzyżowaniu drogi gminnej z drogą wojewódzką nr 342 w Szewcach doszło do zderzenia samochodu osobowego marki VW Polo z dostawczym Merce-
desem Sprinterem.

- W obu pojazdach podróżowali jedynie kierowcy. W chwili dojazdu zastępów obydwoj uczestnicy zdarzenia znajdowali się poza pojazdami - informuje Dariusz Zajączkowski, oficer prasowy KP PSP w Trzebnicy. Samochód marki VW Polo uderzył w tył samochodu dostawczego Mercedes Sprinter. Zdarzenie nie miało wpływu na infrastrukturę, nie było uszkodzeń ani wycieków płynów eksploatacyjnych z pojazdów. Uczestnicy zdarzenia nie wymagali udzielania KPP. Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia i odłączyli akumulator w uszkodzonym pojeździe.

Działania 2 zastępów trwały 1,5 godziny.

Pożar sadzy w Janiszowie

1 grudnia o godzinie 15:46 trzy zastępy straży pożarnej zadysponowano do Janiszowa.

- Po przybyciu na miejsce zdarzenia zastępów stwierdzono, że pali się sadza w przewodzie kominowym w budynku jednorodinnym, wolnostojącym, niskim o konstrukcji murowanej. Zabezpieczono miejsce zdarzenia. Wygaszono kocioł na paliwo stałe zlokalizowany na parterze budynku. Dotarto do wylotu komina objętego pożarem przy użyciu podnośnika hydraulicznego. Podano prąd wody z lancy kominowej na palącą się sadzę poprzez wyczystkę kominową w kotłowni oraz przez wylot komina - mówi Dariusz Zajączkowski, oficer prasowy KP PSP w Trzebnicy.

Następnie strażacy wynieśli tłącą się sadzę na zewnątrz budynku i przewietrzyli pomieszczenia. Pomiary tlenu węgla dokonane miernikiem wielogazowym Dräger nie wykazały

tego gazu w budynku. Sprawdzono kamerą termowizyjną przewód kominowy i pomieszczenia przyległe do przewodu kominowego. W pomieszczeniach znajdujących się na parterze oraz zlokalizowanych na piętrze i strychu nie stwierdzono ukrytych zarzewi ognia. Działania trwały blisko 2 godziny.

2 grudnia o godzinie 10:28 w Lubnowie dachował Fiat Panda.

- Po dojeździe na miejsce zdarzenia zastępów stwierdzono, że samochód leży na dachu po prawej stronie drogi w kierunku m. Pęgów. W momencie przyjazdu zastępu JRG Trzebnica na miejscu nie było osób biorących udział w zdarzeniu. Z pomocą ratownika OSP Lubnów udało się skontaktować z kierowcą Pandę - mówi Dariusz Zajączkowski, oficer prasowy KP PSP w Trzebnicy.

Po wykonaniu standardowych czynności strażacy przekazali samochód właścicielowi, który w międzyczasie wrócił na miejsce. Na szczęście tym razem nie było poszkodowanych.

Działania 2 zastępów trwały 1,5 godziny.

Pożar instalacji w markecie

Dariusz Zajączkowski, oficer prasowy trzebnickiej KP PSP informuje, że 2 grudnia o godzinie 17:23 doszło do pożaru instalacji elektrycznej na hali usługowej marketu budowlanego. Pożar został ugaszony przez pracowników przy użyciu gaśnicy. Pomieszczenia były lekko zadymione, nikt nie ucierpiał. Strażacy zabezpieczyli miejsce i odłączyli prąd w budynku. Sprawdzenie budynku miernikiem wielogazowym oraz kamerą termowizyjną nie wykazało pożaru.

Akcja, w której uczestniczyło 5 zastępów trwała godzinę.

Musieli przeciąć obręczkę

2 grudnia o godzinie 18.20 do Komendy Powiatowej PSP w Trzebnicy zgłosił się mężczyzna z opuchniętym palcem serdecznym prawej dłoni, na palcu znajdowała się złota obręczka. Mężczyzna doznał urazu palca i odbył konsultację lekarską na SOR w Trzebnicy. Poza opuchlizną, która uniemożliwiała zdjęcie obrączki, innych obrażeń nie było. Przecięto obręczkę przy użyciu nożyczek do biżuterii i przekazano ją właścicielowi. Działania zastępu trwały 0,5 godziny.

Audi uderzył w barierę

02 grudnia o godzinie 18.31 w Wiszni Małej Audi A3 wypadł z drogi i uderzył w barierę energochłonną.

- Zdarzenie miało miejsce na 146.6 km. drogi S5 w kierunku Wrocławia. Samochodem podróżowała 1 osoba, która nie uskarżała się na żadne dolegliwości. Stwierdzono wyciek płynów eksploatacyjnych. Zabezpieczono miejsce zdarzenia oraz odłączono akumulator w pojeździe, a miejsce przekazano zarządcy - mówi Dariusz Zajączkowski, oficer prasowy KP PSP w Trzebnicy..

Działania 3 zastępów trwały 1,5 godziny.

Kobieta potrzebowała pomocy medycznej

4 grudnia o godzinie 7.57 strażacy interweniowali w Trzebnicy.

- Zgłoszenie otrzymano od syna osoby poszkodowanej, który zauważył w monitoringu zamontowanym w mieszkaniu leżącą na podłodze matkę - poinformował Dariusz Zajączkowski, oficer prasowy KP PSP w Trzebnicy. - Po przyjeździe na miejsce zdarzenia zastępu z JRG Trzebnica, stwierdzono iż w mieszkaniu na IV piętrze słychać odgłosy przemieszczającej się osoby. Pomimo nawoły-

wania i próby kontaktu z osobą znajdującą się w mieszkaniu, nie udało się jej nakłonić do otwarcia drzwi wejściowych. W trakcie wykonywania w/w czynności, na miejsce zdarzenia przybył zespół ratownictwa medycznego oraz osoba zgłaszająca z kluczem do mieszkania. Zabezpieczono miejsce zdarzenia i podjęto próbę kontaktu z osobą znajdującą się wewnątrz mieszkania. Z mieszkania dochodziły odgłosy świadczące, że przebywająca tam osoba się przemieszcza, ale nie reagowała ona na prośby o otwarcie zamkniętych od wewnątrz drzwi.

Drzwi otworzono kluczem, który przywiózł syn poszkodowanej. Wewnątrz znajdowała się kobieta potrzebująca pomocy medycznej, której udzielił zespół karetki.

Strażacy sprawdzili pomieszczenia, w których znajdowała się kobieta, na obecność tlenu węgla. Pomiar dał wynik zerowy. Wszystkie działania trwały godzinę.

Otworzyli drzwi

5 grudnia 2023 o godzinie 11.27 zastęp straży pożarnej zadysponowano do pomocy w otwarciu drzwi do mieszkania.

- Po przyjeździe na miejsce zdarzenia stwierdzono, że drzwi do mieszkania przy ul. Daszyńskiego są zamknięte - informuje Dariusz Zajączkowski, oficer prasowy KP PSP w Trzebnicy. - Próba nawiązania kontaktu głosowego nie powiodła się. Zabezpieczono miejsce zdarzenia i na polecenie policji uzyskano dostęp do mieszkania przy pomocy narzędzi hydraulicznych. Wewnątrz znajdowała się osoba w podeszłym wieku z widocznymi plamami opadowymi. Z tego względu odstąpiono od prowadzenia resuscytacji. Na tym nasze działania zakończono, a na miejscu pozostał patrol policji w oczekiwaniu na koronera.

Działania zastępu trwały niespełna godzinę.

: oprac. red.

Traktor na lawecie. To była kosztowna przejażdżka



FOT. KPP TRZEBNICA

W poniedziałek 4 grudnia kilka minut po godzinie 10 dzielnicowi z Komendy Powiatowej Policji w Trzebnicy w trakcie sprawdzania swojego rejonu na terenie Gminy Trzebnica zatrzymali do kontroli drogowej ciągnik rolniczy z naczepą. Za kierownicą siedział 64-letni mieszkaniec naszego powiatu. Jak się okazało, nie miał uprawnień, aby tam siedzieć, a dokładnie do kierowania pojazdami.

“Uprawnień” też nie miał jego ciągnik - nie został dopuszczony do ruchu. Nie miał też obowiązkowego ubezpieczenia. Co prawda mężczyzna był trzeźwy, ale konsekwencje wykroczeń będą dotkliwe. Oprócz kosztu pokrycia odholowania sprzętu, czeka go grzywna za brak posiadania uprawnień oraz prowadzenie pojazdu nie mającego dopuszczenia do ruchu.

: TN

Trafili do szpitala



FOT. KPP TRZEBNICA

Do tego groźnego wypadku doszło w czwartek 28 listopada po godzinie 22. na drodze ekspresowej S5. Kierująca BMW 25-letnia mieszkanka powiatu milickiego na

łuku drogi straciła panowanie nad samochodem, uderzyła w bariery ochronne i wpadła do rowu. Jadący z nią pasażer jest 21-letnim mieszkańcem naszego powiatu.

: TN

Mogło się to źle skończyć

Nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu było przyczyną zderzenia dwóch samochodów w czwartek 30 listopada. Kilkanaście minut po godzinie 20 na drodze wojewódzkiej 359 w Prusicach 22-letnia kierująca Citroenem wyjeżdżając z ulicy Wrocławskiej nie

ustąpiła pierwszeństwa przejazdu jadącej drogą wojewódzką od strony Trzebnicy 56-letniej kobiety, kierującej Skodą. Sprawczyni kolizji została ukarana mandatem karnym, a do jej konta funkcjonariusze dopisali punkty karne.

: TN



FOT. KPP TRZEBNICA

WYPADEK POD TRZEBNICĄ. NA MIEJSCU ZGINĘŁA KOBIETA

Wracała z dyżuru. Zginęła w tragicznym wypadku

W ostatni dzień listopada przed godziną ósmą rano dźwięk syren straży pożarnej, policji i karetek pogotowia zagłuszył wszelkie inne odgłosy rozpoczynającego się dnia. Służby jechały w kierunku Nowego Dworu i można się było domyślić, że stało się tam coś niedobrego. Szybko okazało się, że na skrzyżowaniu krajowej drogi nr 15 z DW 359 (stara „piątka”) przy zjeździe na Nowy Dwór zderzyły się trzy samochody. Wypadek miał tragiczne skutki.



Osobowy ford został zmiądzony



Może warto pomyśleć o bezpieczniejszym rozwiązaniu na tym skrzyżowaniu

P przed godziną ósmą rano, w kierunku Nowego Dworu mknęły karetki, wozy strażackie i policyjne. Po chwili funkcjonariusze zabezpieczyli skrzyżowanie obwodnicy, na wysokości Nowego Dworu, na wjeździe do Trzebnicy. Gdy dojechalibyśmy na miejsce zdarzenia, widać było, że wypadek jest poważny. Mocno rozbity, a właściwie zgnieciony od strony kierowcy samochód osobowy marki Ford był w pobliskim rowie. Najedźni, w kierunku Prusica stała rozbita ciężarówka, a obok roztrzaskany, drugi samochód osobowy. Okazało się, że w wypadku zginęła jedna osoba, byli też ranni. Funkcjonariusze policji dokonywali pomiarów i oględzin, by ustalić przyczynę. O wypadku powiadomiono też prokuraturę.

- 30 listopada o godzinie 7:40 zastępy zostały zadysponowane do Nowego Dworu, gdzie miał miejsce wypadek - informuje Dariusz Zajackowski, oficer prasowy trzebnickiej KP PSP. - Po przybyciu na miejsce zdarzenia zastępów stwierdzono, że na drodze nr 359 doszło do zderzenia trzech samochodów (dwa osobowe i jeden ciężarowy) - uzupełnił. Samochodami łącznie podróżowały cztery osoby, w tym jedno 12-letnie dziecko. Kierowca samochodu ciężarowego oraz osoby z Forda Fiesty znajdowały się na zewnątrz pojazdów, były przytomne, bez widocznych obrażeń. Kobieta kierująca Fordem Focusem leżała przy jeździe nieprzytomna, bez zachowanych czynności życiowych. Udzielana była jej pomoc przez przybyły wcześniej zespół ratownictwa medycznego. Na miejscu był również patrol policji. Ford Focus stał na kołach w przydrożnym rowie, przodem skierowany w stronę Trzebnicy. Ford Fiesta stał na kołach na środku drogi, przodem skierowany w stronę Pawłowa Trzebnickiego. Samochód ciężarowy marki MAN stał na kołach na lewym pasie drogi, przodem skierowany również w stronę Pawłowa Trzebnickiego. Nie stwierdziliśmy wycieku płynów eksploatacyjnych na drogę. Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia i odłączyli akumulatory w uszkodzonych pojazdach. Współpracowali z ZRM przy udzielaniu pomocy poszkodowanej oraz udzielili wsparcia psychicznego kierowcy Mana.

- 30 listopada rano na stanowisko kierowania Komendy Powiatowej Policji w Trzebnicy trafiła informacja o wypadku drogowym dwóch aut osobowych oraz tira, do którego doszło na drodze krajowej nr 15 w miejscowości Nowy Dwór - poinformowała Daria Szydłowska, oficer prasowy KPP w Trzebnicy. - Na miejsce niezwłocznie skierowano policjantów Wydziału Ruchu Drogowego trzebnickiej komendy oraz służby ratunkowe. Jak wynika ze wstępnych ustaleń, kierująca samochodem osobowym marki Ford 49-letnia mieszkanka powiatu trzebnickiego nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu jadącemu prawidłowo pojazdowi ciężarowemu marki Man, którym kierował 62-letni mężczyzna, doprowadzając do bocznego zderzenia. Man następnie zjechał na przeciwny pas ruchu i uderzył w osobówkę. Niestety, pomimo trwającej długo reanimacji kobiety nie udało się uratować. Pozostali uczestnicy zdarzenia nie doznali poważnych obrażeń, ich życiu i zdrowiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Na miejscu pod nadzorem prokuratora oraz biegłego z zakresu wypadków drogowych funkcyj-

niusz wykonywali szereg czynności procesowych, aby wyjaśnić dokładnie wszystkie okoliczności tego wypadku.

Zespół ratownictwa medycznego, który dotarł na miejsce bardzo szybko, natychmiast przystąpił



do ratowania życia rannej kobiety. Reanimacja trwała długo, była jednak bezskuteczna. Kobieta zmarła.

Ostatni powrót do domu

Szybko udało się nam ustalić, że zmarła kobieta była pielęgniarką na Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii trzebnickiego szpitala. Wracała po trudnym nocnym dyżurze do domu, do rodziny. Czy była zmęczona i nie widziała jadącego samochodu? Czy może chwila dekoncentracji? A może zadziałało jeszcze coś innego? Tego pewnie już się nie dowiemy. Faktem jest, że pracowała na jednym z trudniejszych szpitalnych oddziałów, na którym dyżury, szczególnie nocne, są bardzo wyczerpujące. Z tego, co wiemy, jej ostatni dyżur też do łatwych nie należał.

Kobieta, która mieszkała w Obornikach Śl., pracowała w Trzebnicy od niedawna, ale zdą-

żyła już zasłużyć na opinię dobrego człowieka i wspaniałej pielęgniarki.

- Był czwartek rano - wspomina **Barbara Borowiecka**, pielęgniarka oddziałowa Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii. - **Aneta** schodzi z nocnego dyżuru. Uśmiech

na do widzenia... Za chwilę dostajemy wiadomość, że zginęła w wypadku. Szok, niedowierzanie... Pracowała u nas krótko, niecały rok. Czuliśmy się z nią jakbyśmy się znali od lat. Koleżeńska, serdeczna z poczuciem humoru. Doskonała pielęgniarka, w pełni profesjonalna, oddana pacjentom. Wspaniała człowiek. Pozostał żal, ogromny żal że odeszła...

Nieoficjalnie udało nam się ustalić, że pielęgniarka osierociła trójkę dzieci. Zdruzgotany był też kierowca ciężarówki, który mówił, że nigdy w swojej karierze zawodowej nie miał żadnego wypadku i przed emeryturą, nagle, doszło do takiej tragedii.

Pytamy Prokuraturę

Pytania w sprawie tego tragicznego w skutkach zdarzenia przesłaliśmy również do rzeczniczki prasowego Prokuratury Okrę-

gowej we Wrocławiu:

W czwartek, 30 stycznia 2023 r. na trasie Nowy Dwór - Trzebnica (na skrzyżowaniu drogi krajowej nr 15 z drogą wojewódzką nr 359) doszło do wypadku w wyniku którego śmierć poniosła kierująca jednym z pojazdów.

Na podstawie ustawy Prawo Prasowe proszę o odpowiedź na poniższe pytania dotyczące tego zdarzenia:

1. Kto był sprawcą wypadku?
2. Czy ustalono przyczynę wypadku?
3. Nasi Czytelnicy zwracają uwagę, że na tym skrzyżowaniu od dawna nie działa oświetlenie i sygnalizują, że faktycznie widoczność jest tam bardzo zła. Wypadek miał miejsce o 7:40, ale czy przy niesprzyjających warunkach atmosferycznych brak oświetlenia mógł mieć jakikolwiek wpływ na to zdarzenie? (Czy Prokuratura będzie interweniować u zarządcy drogi w sprawie oświetlenia, aby zwiększyć bezpieczeństwo?)
4. Ile osób podróżowało samochodami, które uczestniczyły w zdarzeniu? Prosimy o podanie ich wieku i płci oraz informacji, czy zostały one ranne.

Z uwagi na termin oddania materiału do druku prosiliśmy o odpowiedź do wtorku 5 grudnia.

Jednak do chwili rozpoczęcia druku odpowiedź nie nadeszła.

To miejsce jest niebezpieczne

Dzień po wypadku do redakcji zadzwoniła kobieta prosząc, abyśmy napisali, że to miejsce jest niebezpieczne. Na skrzyżowaniu od lat nie działa oświetlenie. Telefo-

nująca pani powiedziała, że sama jechała tam dzisiaj „na czuja”, bo rano nic nie było widać. Tę opinię potwierdzają komentarze, które pojawiły się na naszym facebooku pod postem o wypadku w Nowym Dworze.

Internauci piszą:

„Od lat zjazd w tym miejscu jest nie oświetlony to skandal. Rano dzieją się tam dantejskie sceny, ale nikt nie reaguje. Awaria oświetlenia od lat.”

„Od początku powinno być tam rondo i w doopę powinien dostać ten, kto zatwierdził taki projekt przebudowy drogi przy budowie nowej S5! Kompletnie niepotrzebna śmierć! Faktem jest, że wymuszanie jest niestety normą na drogach!”

„Zginął człowiek.... Po prostu...to jest straszne.... przecież nie zrobiła tego specjalnie nie chciała zginąć...”

„Rzeczywiście rondo by było może jakimś rozwiązaniem, sama kiedyś zostałam prawie „krachnięta”. Wyjeżdżałam z Nowego Dworu w stronę Wrocławia, a ciężarówka jadąca z tamtego kierunku skręcała, z Prusica „wolne” i jakież było moje zdziwienie jak pasem wyłączonym z ruchu zaiwiała samochód wyprzedzający skręcającą ciężarówkę, kiedy ja byłam już niemalże na środku krzyżówki. Pas wyłączony z ruchu chyba nie służy do wyprzedzania?”

„Wczoraj już jakimś cudem oświetlenie działało szkoda że dopiero jak coś się stanie ...”

I faktycznie, sprawdziliśmy, że po wypadku oświetlenie na skrzyżowaniu było już włączone.

MS, dd

Odnajdujemy dyrektora „muzeum widmo”. Co nam powiedział?

Udało nam się odnaleźć i porozmawiać z dyrektorem trzebnickiego muzeum, które od 2021 roku istnieje tylko na papierze. Do dzisiaj urzędnicy, w tym sekretarz gminy, nie wiedzą, gdzie urzęduje i co robi dyrektor. Odpowiedzi nie znają także radni. Za to dyrektor co miesiąc pobiera pensję.

Dwa tygodnie temu nakręciliśmy film i opisaliśmy jak funkcjonuje Gminne Muzeum Ziemi Trzebnickiej, instytucja, którą na wniosek burmistrza w lipcu 2021 roku powołali radni. Próbowaliśmy znaleźć gabinet dyrektora i chcieliśmy sprawdzić, jak po 2 latach funkcjonuje samo muzeum. Czy ma ekspozycje, czy są odwiedzający, a przede wszystkim chcieliśmy się dowiedzieć, gdzie ono funkcjonuje. (film możecie obejrzeć na portalu nowagazeta.pl).

Z dokumentów wynikało, że muzeum mieści się w ratuszu. Gdy pojechaliśmy do rynku, okazało się, że nikt o muzeum nie słyszał, a jeden z pracowników zapewnił, że tu na pewno go nie ma i wskazał, żeby pytać w urzędzie. Z kamerą przeszliśmy się też po wszystkich pokojach i piętach i faktycznie, nigdzie nie było żadnej tabliczki z informacją o muzeum czy gabinecie dyrektora.

Sprawa robiła się coraz ciekawsza. Pojechaliśmy do Urzędu Miejskiego w Trzebnicy. Ponieważ na miejscu nie było burmistrza Marka Długozima, ani jego zastępcy Krystyny Haładaj, udaliśmy się do sekretarza Daniela Buczaka, którego zapytaliśmy gdzie znajduje się muzeum i gabinet dyrektora.

Buczak był wyraźnie zaskoczony i przyznał, że on nie wie. Po chwili sugerował, że chyba jest w ratuszu, ale gdy powiedzieliśmy, że już to sprawdziliśmy i że tam muzeum nie ma, z rozbrajającą szczerością przyznał, że on w takim razie nie wie. Nie umiał też wskazać gabinetu dyrektora Kucharskiego. Gdy zapytaliśmy jak to możliwe, że sekretarz nie wie takich rzeczy, odpowiedział, że to nie on powoływał dyrektora. Zapytaliśmy wprost, czy to stanowisko to jakaś fikcja?

Sekretarz Buczak był dość zmieszany, ale próbował tłumaczyć, że z tego co pamięta, to muzeum jest w organizacji. Przypomnieliśmy, że trwa to już ponad 2 lata. Co takiego robił w tym czasie dyrektor i za co otrzymywał pensję? Na to pytanie Buczak nie umiał odpowiedzieć.

Sekretarka twierdziła, że wszystkiego dowiemy się w Punkcie Informacji Turystycznej, ale i tam nie uzyskaliśmy żadnych konkretnych informacji. Podobnie było w Gminnym Centrum Kultury i Sztuki, do którego muzeum miało być włączone. Tam też dyrektor nie widzieli.

Dopiero Janusz Pancerz, który jest dyrektorem dwóch gminnych instytucji, czyli GCKiS

i Gminnego Młodzieżowego Centrum Sportu przyznał, że czasami widywał dyrektora. Mówił, że siedziba jest w ratuszu i zapewnił, że muzeum na pewno nie ma w GCKiS. Dodał, że z tego co wie, muzeum jest w budowie, ale gdy zapytaliśmy gdzie się buduje, to stwierdził, że chodzi mu o organizację. Wspomniął, że dyrektor zbiera jakieś ekspozycje, ale gdy zapytaliśmy czy wie w takim razie, gdzie są składowane, przyznał, że nie ma pojęcia.

Kasa dla dyrektora

Udało nam się też dotrzeć do sprawozdania finansowego za rok 2022. Okazało się, że niemal całe wydatki poszły na pensję dyrektora i pochodne od wynagrodzenia. Arkadiusz Kucharski, radny z Obornik Śl., który został dyrektorem muzeum, od sierpnia do grudnia 2022 miał zarobić 30.552 zł, a więc około 6000 zł miesięcznie. Do tego, muzeum opłaciło ZUS w wysokości około 6500 zł. A czy były inne koszty? Owszem, muzeum wydało 66,80 zł na prowadzenie konta bankowego i 723,58 zł na zakup materiałów i wyposażenia.

Przeglądając ten dokument i mając w pamięci rozmowy z urzędnikami doszliśmy do wniosku, że działalność muzeum to może być klasyczna „wymuszka”. Burmistrz Marek Długozima na zadane przez nas pytania do dzisiaj nie odpowiedział.

Warto też przypomnieć, że udało nam się ustalić, że Kucharski pracuje też w fundacji, której dyrektorem jest Anna Morawiecka. Gdy zadzwoniliśmy, Kucharski twierdził, że nic nie słyszy i zakończył połączenie. Potem już telefonu nie odbierał.

Odnajdujemy dyrektora na sesji w Obornikach Śl.

Arkadiusz Kucharski jest radnym Gminy Oborniki Śląskie. Startował z tego samego komitetu co Anna Morawiecka. Dowiedzieliśmy się, że sesja rady zaplanowana jest na 30 listopada. Po stanowiliśmy z kamerą pojechać na obrady i przed rozpoczęciem sesji podeszliśmy do Kucharskiego. **Całe nagranie możecie zobaczyć na naszym portalu [www.nowagazeta.pl](https://nowagazeta.pl)**



Arkadiusz Kucharski, radny gminy Oborniki Śląskie, który jest dyrektorem trzebnickiego muzeum. Jednak muzeum jest tylko na papierze

Zapytaliśmy o „muzeum widmo”. Kucharski zapewniał, że muzeum istnieje, że jest w stanie tworzenia. Ale gdy zauważyliśmy, że taki stan jest od dwóch lat, a on jest dyrektorem od sierpnia zeszłego roku, dalej twierdził, że pracuje nad tym, aby muzeum, jak najlepiej wyglądało.

Po chwili dodał, że jest zatrudniony w tej chwili na 1/4 etatu. Zapytaliśmy, gdzie w takim razie pracuje, bo urzędnicy nie wiedzą. Kucharski odparł, że przecież wskazywali na ratusz, ale wtedy przypomnieliśmy, że byliśmy w ratuszu, że jest film z naszej wizyty, że może go zobaczyć i na nim widać, że tam żadnego muzeum nie ma. Próbowaliśmy dopytać, w którym miejscu dokładnie jest muzeum, ale radny - dyrektor, wskazywał tylko na ratusz, nie umiał podać gdzie jest jego pokój.

Po chwili mówił, że są tabliczki, a my zauważyliśmy, że w takim razie pojawiły się po naszym filmie, bo na nagraniu ich nie ma. Kucharski tym razem twierdził, że nie widział filmu, ale zapewnił, że go obejrzy.

Zapytaliśmy, w których godzinach pracuje, bo 1/4 etatu, to 2 godziny dziennie. Odpowiedział, że ma nienormowany czas pracy, ale dodał, że jest codziennie od godziny 7.00.

Zapytaliśmy, co w takim razie robi, czym się zajmuje?

- Odbywamy spotkania - zaczął Kucharski.

- Ale z kim? - zapytaliśmy.

Kucharski nie odpowiedział, ale przekonywał, że chce aby budynek był nowoczesny, że chce pozyskać środki. O jakim budynku mówił? Tego nie wiemy. Po chwili przypomnieliśmy, że przecież od sierpnia zeszłego roku jest dyrektorem i że pracował na pełny etat, a muzeum do dzisiaj nie ma. Nie ma obiektu, nie ma eks-

ponatów i nikt z mieszkańców nie może go zwiedzić.

Ponownie zapytaliśmy czym się zajmuje? Odpowiedział, że spotyka się z wykonawcami. Zapytaliśmy z jakimi?

- Przepraszam... z wykonawcami, z osobami które zapewnią nam jak najlepszą koncepcję remontu - odpowiadał, ale po chwili przeprosił i oznajmił, że musi kończyć, bo chce się przygotować do sesji.

Zadaliśmy ostatnie pytanie. Kto go polecił na stanowisko dyrektora muzeum? Nie widzieliśmy, aby burmistrz ogłosił konkurs na to stanowisko.

Kucharski odparł, że powołał go burmistrz, ale nie wyjawiał kto go polecił. **Czy może była to Anna Morawiecka?** - pytaliśmy. Zapewnił, że nie, a gdy ponowie-

nie zapytaliśmy skąd się dowiedział, kolejny raz odparł, że został powołany przez burmistrza i usiadł przy stoliku.



Janusz Pancerz

Tak jak wspomnieliśmy, burmistrz Marek Długozima do dzisiaj nie odpowiedział na nasze pytania. Tymczasem już nasuwają się kolejne. **Czy gmina powinna wydawać pieniądze na**

pensję dyrektora muzeum, które istnieje tylko na papierze? Czy burmistrz, jeśli faktycznie miał plany stworzenia muzeum, to mógł na czas tworzenia powierzyć obowiązki np. Januszowi Pancerzowi, który jest już dyrektorem dwóch jednostek? Dodajmy, że Młodzieżowe Centrum Sportu to jednostka, która też została stworzona nagle, a tak naprawdę wcześniej nie była potrzebna.

Sprawa jest bardzo kontrowersyjna, tym bardziej, że Arkadiusz Kucharski stanowisko dostał w tajemnicy i bez konkursu. Sprawa przypadkowo wyszła na jaw w zeszłym roku. Pikanterii dodaje fakt, że Kucharski to dziś pracownik podległy Annie Morawieckiej. A sama Morawiecka w 2019 roku miała mieć umowę zlecenie z gminą, a potem mia-

ła w urzędzie pracować, choć jak już pisaliśmy, o jej zatrudnieniu nie wiedzieli radni i urzędnicy, który miał być jej przełożonym. Dodajmy, że zatrudniono ją jako... pomoc administracyjną.

Daniel Długosz

Co robi władza?

Robert Lewandowski, Burmistrz Żmigrodu

dzisiaj spotka się z księżmi RMS w Bagnie. W planach na piątek ma spotkanie z komisarzem wyborczym we Wrocławiu, galę Rankingu Samorządów Gmin Dolnego Śląska, spotkanie wigilijne oraz spotkanie opłatkowe Piasta Żmigrod. W poniedziałek będzie na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej Aglomeracji Wrocławskiej oraz na otwarciu urzędu w Dziadowej Kłodzie. We wtorek będzie uczestniczył w zjeździe Aglomeracji Wrocławskiej, a w środę ma spotkanie z radą nadzorczą MZGKiM

MS

Ta droga została zamknięta



W listopadzie rozpoczął się remont drogi powiatowej, zaraz za Urazem, w kierunku Brzegu Dolnego. Jest to dawna droga wojewódzka nr 341. W ramach przeprowadzanych prac wyremontowana zostanie jezdnia na odcinku o długości ok. 1,25 km. Wykonawcą robót jest firma Przedsiębiorstwo Budowy i Utrzymania Dróg

i Mostów Sp. z o.o. z siedzibą w Piotroniowicach. Wartość inwestycji to 1.727.874,00 zł, z czego połowę kwoty stanowi dofinansowanie uzyskane przez Starostwo Powiatowe w Trzebnicy z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Zakończenie remontu planowane jest z końcem grudnia.

TN

Inwestorzy planujący budowę centrum logistycznego przygotowują raport środowiskowy

Budowa zamierzonej inwestycji jest procesem wieloetapowym, wymagającym uzyskania stosownych zgód i zezwoleń. Jednym z nich jest oczywiście konieczność wydania tzw. decyzji określającej środowiskowe uwarunkowania realizacji przedsięwzięcia. Inwestorzy, czyli firma Develia oraz Hillwood, postępują w tym obszarze w pełni zgodnie z obowiązującą procedurą. W pierwszej kolejności przygotowana została Karta Informacyjna Przedsięwzięcia (KIP) dla I etapu parku logistyczno-magazynowego we wsi Malin. Zakres takiego dokumentu jest szczegółowo zdefiniowany w ustawie. Zawiera on podstawowe informacje o planowanym przedsięwzięciu, niezbędne do rzetelnej oceny oddziaływania inwestycji na środowisko.

Wszystkie normy zostaną spełnione

Dokument KIP prezentuje m.in. maksymalne wartości, w jakich wyrażany jest potencjalny wpływ inwestycji na środowisko, które mogą pojawiać się np. raz w roku albo nawet nigdy, ale ich zaistnienie jest teoretycznie możliwe. Warto podkreślić, że pomimo tak restrykcyjnych założeń, wszystkie normy środowiskowe dla przygotowywanego projektu zostały zachowane. W najbliższym czasie przygotowana zostanie dokumentacja dotycząca potencjalnego wpływu również pozostałych

etapów planowanego przedsięwzięcia, która zostanie udostępniona publicznie.

Zgodnie z procedurą

Organem kompetentnym do weryfikacji treści Karty Informacyjnej Przedsięwzięcia (KIP) jest Wójt Gminy oraz Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska, Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny oraz Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie. Wszystkie instytucje wypowiedziały się podejmując decyzję dotyczącą wszczęcia procedury postępowania administracyjnego w sprawie wyda-

nia decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Potwierdza to, że dokument był kompletny i nie zawierał żadnych braków formalnych.

Pas zieleni już powstaje

Inwestorzy planujący budowę centrum logistycznego zamierzają teraz przygotować raport środowiskowy, co będzie kolejnym krokiem w kierunku uzyskania decyzji środowiskowej. Niezależnie od ostatecznego wyniku już teraz realizowany jest pas zieleni w Gminie Wisznia Mała. Wdrażany projekt nasadzeń ma na celu pokazanie lokalnej

społeczności, że kwestie ekologii i troski o mieszkańców są bardzo istotne.

Ważny dalszy dialog społeczny

Warto podkreślić, że procedury planistyczne mają charakter jawny i przewidują możliwość przedstawienia uwag i komentarzy przez wszystkich mieszkańców oraz zapewniają otwartą formułę konsultacji społecznych. Będą się one odbywały w trakcie procedury zmiany studium i w ramach publicznej debaty każdy będzie miał możliwość złożenia wnio-



Pas zieleni powstający w Malinie

sków oraz postulatów w sposób przewidziany przez obowiązujące przepisy prawne.

Należy dodać, że złożone dotychczas dokumenty dotyczą tylko I etapu planowa-

nej inwestycji. Kolejne fazy przedsięwzięcia (w tym budowa dróg dojazdowych) będą przedmiotem oddzielnych procedur.

opr.MS

KAPLICA ZNAJDUJĄCA SIĘ W KOŚCIELE ŚW. JAKUBA APOSTOŁA W PRUSICACH UWAŻANA JEST ZA JEDNO Z NAJPIĘKNIEJSZYCH DZIEŁ "ZŁOTEGO BAROKU" Z XVII WIEKU NA ZIEMIACH POLSKI

Ta wieża grozi zawaleniem

Na sesji Rady Powiatu Trzebnickiego w czwartek 28 listopada przedstawione zostały dwie uchwały w sprawie przyznania dotacji. Jedna parafii p.w. św. Jakuba Apostoła w Prusicach, druga parafii p.w. Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny w Strupinie.

W przypadku parafii w Prusicach chodzi o wieżę kościoła, która wymaga remontu. Zarząd starostwa postanowił przekazać 50 tys. zł na wykonanie ekspertyzy technicznej poprzedzającej remont, projektu budowlanego i kosztorysu remontu. Natomiast w Strupinie chce dofinansować kwotą 8 tys. zł renowację krzyża w kościele. Obydwa kościoły są zabytkami. Radny Daniel Buczak poprosił o informacje na ten temat.

- Czy wieża kościoła w Prusicach wymaga remontu, jest niestabilna? - zapytał.

- Wieża zagraża zawaleniem, wymaga remontu. Krzyż nie zagraża runięciem, ale ustawodawca przewidział zapis, że gdy zabytek wymaga rychłego zabezpieczenia, to parafia może aplikować o dotację - oznajmiła Starosta Powiatu Trzebnickiego Małgorzata Matusiak.

- Rada parafialna, pani sołtys, burmistrz Gminy Prusice starają się w pomagać w renowacji zabytków. Małe miejscowości są pomija-

ne w przyznawaniu środków przez ministerstwo. W małych miejscowościach, gdzie są zabytki klasy 0, lokalna społeczność musi starać się sama o pozyskiwanie środków. Te kwoty 50 tys. zł i 8 tys. zł to jest kropla w morzu potrzeb - stwierdziła Przewodnicząca Rady Powiatu Trzebnickiego Joanna Wiraszka. Do dyskusji włączył się wtedy Zastępca Starosty Powiatu Trzebnickiego Grzegorz Terebun.

- Odpowiadając na pytanie pana radnego, wieża kościoła odwarstwia się od jego bryły. Ksiądz zlecił wykonanie ekspertyzy i projektu prac remontowych ratowania tego zabytku. W dalszym etapie parafia będzie starać się na pozyskanie pieniędzy z innych źródeł. Gmina Prusice najskromniej korzystała w tej kadencji, jeśli chodzi o dotacje starostwa przyznawane na zabytki. Parafia w Strupinie jest bardzo aktywna i proboszcz od wielu lat modernizował kościół, głównie przy wsparciu Gminy Prusice. Powiat nigdy nie wspierał tej parafii. Proboszcz wraz z radą parafialną chcą,

aby odnowienia krzyża było perłką przy tym pięknym kościele, aby starostwo do tego się przyczyniło - przedstawił sprawę wicestarosta.

- Oczywiście to jest temat kontrowersyjny. Uważam, że istnieje wiele instytucji, które... Patrzę na Wiktora Lubienieckiego, który ma swoje zdanie na temat dofinansowywania remontu budowli sakralnych - stwierdziła Małgorzata Matusiak.

- Ten kościół w Prusicach po prostu grozi zawaleniem. Jest jednym z najstarszych zabytków. To kościół gotycki. W tym kościele jest trumna najwybitniejszego w historii mieszkańca naszego powiatu Melchiora von Hatzfeldta. Jako marszałek wojsk cesarza Leopolda IV wyzwolił Kraków. Jest to wielka postać w dziejach powiatu i wielka dla Polski - przypominał fakty z historii radny Wiktor Lubieniecki.

- Nie powinniśmy skupiać się na tym, czy to jest obiekt sakralny, czy świecki, tylko robić wszystko, aby zachować te budynki w jak

najlepszym stanie, zostawić je dla potomnych - zabrała głos Joanna Wiraszka.

- Chcę znów upomnieć się o nasz pałac w Rościslavicach, bo sprzedajemy go trzy czy cztery lata i nikt go nie chce kupić. Może zabezpieczylibyśmy w wieloletniej prognozie finansowej chociaż dwieście, trzysta tysięcy na remont dachu, aby on się nie zawalił za dwa, trzy lata - powiedział Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Robert Adach, dodając swój głos do dyskusji o ratowaniu zabytków. Z tą wypowiedzią zgodził się Daniel Buczak:

- Mam sytuację paradoksalną, w której powiat dotuje zabytki, a sam jest właścicielem zabytku, który niszczy. Może rzeczywiście to jest dobry pomysł, aby chociaż dach zabezpieczyć.

- Myślę, że to jest temat, nad którym powinniśmy się pochylić - powiedziała Joanna Wiraszka, również zauważając potrzebę remontu dachu pałacu w Rościslavicach.



Kościół św. Jakuba Apostoła w Prusicach

Na tym dyskusja na temat uchwał dotyczących dotacji zakończyła się i obydwie zostały przegłosowane.

Kościół parafialny św. Jakuba Apostoła w dokumentach po raz pierwszy wzmiankowany był w 1335 r. Natomiast tradycja głosi, że kaplica p.w. Nawiedzenia NMP wybudowana została ok. 1140 r., a pierwszy kościół św. Jakuba ok. 1250 r. Dokumenty datowane na rok 1317 świadczą o istnieniu na terenie Prusic kościo-

ła parafialnego. Kościół ten został spalony w czerwcu 1432 r. przez wojska husyckie. Społeczność parafii przystąpiła do odbudowy kościoła, a właściwie do budowy nowego. Został zbudowany w latach 1491-92. W południowej części kościoła znajduje się piękna, barokowa kaplica grobowa hrabiego Melchiora von Hatzfelda. Kaplica jest uważana za jedno z najpiękniejszych dzieł "złotego baroku" z XVII wieku na ziemiach Polski.

Tomek Nawrot

Nigdy tam już nie pojedę

Andreas Sperka obecnie mieszka w Monachium. Zanim wyjechał do Niemiec, mieszkał w Obornikach Śl. Do tego miasta i jego okolic chętnie przyjeżdża. Dotąd kwaterował się w hotelu obornickiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Jednak postanowił ostatnio zmienić miejsce. - Byłem już siódmy raz w Ośrodku w Obornikach Śl. Tyle się jednak nzbierało, że postanowiłem, iż nigdy tam już nie pojedę - powiedział nam.

Jedną z rzeczy, która o tym zdecydowała, jak powiedział nam Andreas Sperka, było sprzątanie za pomocą dmuchawy spalinowej przy budynku OSiR-u od siódmej rano.

- Jak przyjeżdżam o godzinie w pół do drugiej w nocy, to chciałbym pospać do dziesiątej, a nie o siódmej rano być budzony i wachać spaliny dmuchawy. Pracownicy nią zdmuchiwali bród z chodnika na trawnik i na nim to wszystko zostawało. Przychodził wiatr i z powrotem przedmuchiwał to na chodnik. Powiedziałem o tym w recepcji. Pani mi na to odpowiedziała, że takie czynności, jak sprzątanie dmuchawą, trzeba zrobić do godziny dziewiątej - relacjonował nam.

Potem już nie chciała rozmawiać

Już po rozmowie z Panem Andreaszem byliśmy na terenie OSiR-u. Zarówno na chodniku, jak i na trawniku było czysto.

Kolejną sprawą, która zniechęciła naszego rozmówcę do pobytów w obornickim OSiR-ze, był incydent dotyczący soku, który zostawił po jednym z pobytów. Gdy przyjechał kolejny raz, sprzątaczką powiedziała jemu, że zostawił go poprzednim razem. Odniosła na recepcję i powiedziała, że tam może go odebrać.

- Pani sprzątaczką była przeziębiona. Uśmiechnięta, zadowolona, zmotywowana - komplementował mówiąc nam o tej sprawie. Udał się więc do recepcji.

- Przychodzę na recepcję, a tam się okazuje, że soku nie ma. Recepcjonistka powiedziała, że przeprasza i poprosiła, aby przyjść następnego dnia. Faktycznie, następnego dnia sok już był. Kupiły nowy. Jednak od tego dnia sprzątaczką ani słowa już ze mną nie chciała zamienić - powiedział nasz rozmówca.

- I ja trzeba pochwalić, a nie karcić - stwierdził.

Przypuszcza, że sprzątaczkę dostało się za to, że powiedziała jemu o soku. Postanowił o tej sprawie i o używaniu dmuchawy porozmawiać na recepcji.

- Przyszedłem i zapytałem się, czy jest pani dyrektor. Recepcjonistka była bardzo miła. Powiedziała, że dyrektorci dzisiaj nie ma na miejscu. Wtedy przyszła inna pani i zaczęła się dopytywać, co się stało. Zaczęła jej opowiadać,



ale po chwili zaczęła mi przerywać i nie mogłem do końca powiedzieć, o co mi chodzi. No to stwierdziłem, że nie ma co z nią rozmawiać, odwróciłem się i wyszedłem - opowiadał nam.

Po powrocie do Niemiec przedzwonił do dyrektorki OSiR-u. Uznał, że jeśli nikt w recepcji nie jest zainteresowany sprawami, które chciał przedstawić, to może dyrektorka będzie chciała o tym porozmawiać.

Rozmowa z dyrektorką

- Proszę sobie wyobrazić, że pani dyrektor ze mną jeszcze gorzej rozmawiała niż ta pani z recepcji. Co prawda przeprosiła mnie, że mogłem poczuć się niekomfortowo przez te sytuacje, jednak w dalszej części rozmowy nie dopuszczała mnie do głosu. Główna reguła savoir-vivre mówi, że gdy jedna osoba mówi, to druga słucha. Gdy ona mówiła, ja słuchałem. Jednak gdy ja zacząłem mówić, to przerywała mi. Poskarżyła się przy tym, że ja niby na panią w recepcji krzychałem. Nie krzychałem na nią, choć z podniesionym głosem z nią rozmawiałem, bo nie mogłem się przebić, ciągle mi przerywała. Myślałem, że z panią dyrektor rozmowa będzie na wyższym poziomie. Tak jednak się nie stało. Wcześniej nie miałem zamiaru tych spraw nagłośnić, ale po rozmowie z panią dyrektor doszedłem do wniosku, że nie ma tam z kim rozmawiać i zdecydowałem skontaktować się z waszą gazetą i burmistrzem - relacjonował. - Żyję m.in. z moich

pieniędzy, a tak mnie potraktowali - dodał z rozgoryczeniem.

Andreas Sperka postanowił więc przedzwonić do Burmistrza Gminy Oborniki Śl., aby tę sytuację przedstawić.

- Burmistrz zareagował bardzo dobrze. Powiedział, że przeprasza i porozmawia z panią dyrektorką, żeby OSiR-u nie przekreślał w moich planach pobytów. Zapropozował, że gdy będę w Obornikach, żebym przyszedł na kawę, aby na spokojnie porozmawiać. Dał mi wszystko powiedzieć i nie przerywał mi. Przyznał odnośnie spraw dotyczących OSiR-u, że był zdziwiony, bo dotąd takie rzeczy nie zdarzały się - opowiadał.

Nasz rozmówca zaznaczył, że zdecydował się na interwencję u burmistrza dlatego, że z tą dmuchawą to nie był tylko jeden taki przypadek. Jak powiedział nam, powtarzało się to wielokrotnie.

- Później już zrezygnowałem ze zgłaszania tego na recepcji, bo to było rzucanie grochem o ścianę. Zamykałem po prostu okno - stwierdził z rezygnacją w głosie. Mówiąc o tym, powiedział jeszcze o jednej sprawie, która go wzburzyła.

- Ci sami panowie, którzy budzili mnie o ósmej rano dmuchawą, potem siadali na ławce znajdującej się koło okna i palili papierosy. Dym leciał do mojego pokoju. Jestem osobą niepalącą, a pokój śmierdział papierosami. Panie na recepcji powiedziały mi, że poprosiły ich, aby tam nie palili. Trzykrotnie sam ich prosiłem o to. Odchodzili, ale następnego dnia znowu palili pod oknem.

Zaniepokojeni agresywnym zachowaniem

W sprawie tematów zgłoszonych nam przez Andreasa Sperkę skontaktowaliśmy się z dyrektorką OSiR-u Izabelą Banach - Szymanek.

- Podczas rozmowy z tym panem dwa razy wyraziłem propozycję spotkania się z nim. Przeprosiłem tego pana, jeśli odczuł jakieś niedogodności. To, do czego mam obiekty, to do dziś nie wpłynęła od niego żadna formalna skarga w formie pisemnej. Trudno rozmawiać o takich sprawach przez telefon, gdy są zakłócenia, są goście, człowiek biega między jednym pomieszczeniem, a drugim. Mówiłem jemu, że są jakieś zakłócenia i nie wszystko słyszę. Odpisując na maila, który do niego wysłałem po raz kolejny nie był grzeczny, po raz kolejny mi groził, że załatwi tę sprawę inaczej. Podczas rozmów z nim poleciały inwektywy, usłyszałem to i owo. Proszę mi wierzyć, ja całej tej sytuacji nie rozumiem - relacjonowała nam dyrektorka.

- Miejsce do palenia jest doładowane po przeciwnej stronie, dobre 20 m dalej, ale niestety nie ma tam ławek, więc pracownicy palili pod oknami, bo tam są ławki. Rozmowy na temat innego pokoju nie było. Nie było żadnej propozycji w tym temacie. Od razu bym się na to zdecydował - przedstawił nam swoją wersję klient ośrodka.

- To miejsce do palenia nie jest oddalone. Znajduje się w pobliżu okna, gdzie ten pan mieszkał - odpowiedziała na to dyrektorka. Dodała też, że na pewno było złożona jemu propozycja przeniesienia się do innego pokoju.

- Pracownicy ośrodka dokonują wszelkich starań, aby w obiekcie było czysto. Przez ostatnie lata nie spotkaliśmy się ani razu ze skargą, że w ośrodku jest brudno, albo że ktoś wykonuje swoje obowiązki nieprawidłowo. Zrobiłam spotkanie z pracownikami i rozmawiałam z nimi na ten temat. Mam notatki służbowe z wypowiedziami pracowników, którzy wyrażali zaniepokojenie agresywnym zachowaniem tego pana, zwracaniem uwagi przez

niego w sposób niewłaściwy. Był u nas kilkakrotnie. Wcześniej, zanim powstała ta sporna sytuacja, przysyłał do nas maile, w których dziękował, że pracownicy załatwili sprawę tak, jak sobie życzył. Wszyscy dokonali wszelkich starań, aby czuł się u nas dobrze. Każda sprawa była załatwiana pozytywnie. Poprosił też o rabat, który z racji dłuższego pobytu chciał otrzymać. Nie było najmniejszego problemu, otrzymał go - argumentowała Izabela Banach - Szymanek.

- Rabat należy się każdemu, kto jest dłużej niż tydzień. Ja byłem za każdym razem dłużej. Nie prosiłem, on mi się należał - odniósł się kwestii rabatu Andreas Sperka.

Zapytaliśmy dyrektorkę również o sprawę palenia papierosów pod oknami gości.

- Pan wybrał pokój na dole, który jest w standardzie turystycznym. Okna pokoi są blisko miejsca, które jest wyznaczone do palenia przez gości. Żaden z pracowników się nie przyznał, że tam palił. Ten pan był uprzedzony, jakie niedogodności mogą go spotkać z racji tego, że nie jesteśmy tylko hotelem. Są zgrupowania sportowców, zawody, więc nie jesteśmy w stanie zapewnić spokoju gościom przebywającym w pokojach na dole. O tym był przez nas informowany. Raz powiedział, że było głośno. Zapropozowaliśmy wtedy pokój na górze, w wyższym standardzie. Pokoje te są jednak droższe - odpowiedziała nam dyrektorka.

- Miejsce do palenia jest doładowane po przeciwnej stronie, dobre 20 m dalej, ale niestety nie ma tam ławek, więc pracownicy palili pod oknami, bo tam są ławki. Rozmowy na temat innego pokoju nie było. Nie było żadnej propozycji w tym temacie. Od razu bym się na to zdecydował - przedstawił nam swoją wersję klient ośrodka.

- To miejsce do palenia nie jest oddalone. Znajduje się w pobliżu okna, gdzie ten pan mieszkał - odpowiedziała na to dyrektorka. Dodała też, że na pewno było złożona jemu propozycja przeniesienia się do innego pokoju.

Uznał, że nie ma to sensu

Gdy Andreas Sperka wrócił do Niemiec, otrzymał od dyrektorki OSiR-u sms-a z informacją,

że wysłany został do niego mail, o którym wspomnieliśmy w rozmowie z nami.

- Przeczytałem w nim, że pani dyrektor prosi o złożenie pisemnej reklamacji z opisem wszystkich nieprawidłowości, które moim zdaniem miały miejsce, że pozwoli to na rzetelne odniesienie się do wszystkich zgłoszonych przeze mnie spraw. Nie dość, że dzwoniłem i oni zachowują się beznadziejnie, to ja mam jeszcze poświęcić czas na pisanie maila. Odpowiedziałem więc m.in., że nie ma sensu, abym cokolwiek miał pisać. Uznałem, że moja odpowiedź będzie potraktowana w taki sposób, jak to było do tej pory - skwitowała.

W tej sprawie skontaktowaliśmy się również z Burmistrzem Gminy Oborniki Śl. Arkadiuszem Poprawą.

- Rozmawiałem z tym panem i z dyrektorką. Zwróciłem jej uwagę, żeby faktycznie rano nie sprzątała dmuchawami. Poza tym ciężko mi jest rozstrzygnąć w pozostałych sprawach, które zgłosił. Przez te kilka lat, przez które Pani Izabela jest dyrektorką, nie było żadnych skarg na nią ani pracowników OSiR-u - stwierdził burmistrz.

- Konserwatorzy rozpoczynają pracę o godz. 7.30, a sprzątanie po 8. Powiedziałam im, aby unikali sprzątania dmuchawami pod oknami - dodała dyrektorka w sprawie sprzątania dmuchawami.

Andreas Sperka jak powiedział nam reprezentuje w Bawarii wszystkie tamtejsze kluby młodzieżowe piłki nożnej.

- Miałem zamiar zorganizować w przyszłym roku wakacje dla młodzieży z Niemiec na 40 osób. OSiR w Obornikach Śl. jest do tego naprawdę super. Obok jest basen, więc młodzież miała by co robić. Chciałem nawiązać z kontakt z klubami miejscowymi i zorganizować turniej piłki nożnej, aby młodzież niemiecka rozgrywała mecze sparingowe z młodzieżą polską. OSiR by z tego skorzystał, bo byłoby piękną okazją. U siebie w Niemczech opowiadaliby, że Oborniki Śl. to fajne miejsce. Zapewne część z nich przyjechałaby tu ponownie z rodzinami. Ja w tej chwili sam nie mam ochoty tam przyjechać. Z osobami tam pracującymi nie da się rozmawiać - oznajmił zawiedziony.

Tomek Nawrot

Sprzeczką na komisji. W tle marnowanie publicznych pieniędzy

Na wtorkowej komisji kolejny raz było gorąco. Radni opozycji wskazywali na niepotrzebne wydatki, na poprawki przy inwestycjach, za które mieszkańcy ponoszą dodatkowe koszty, a burmistrz i jego poplecznicy zarzucali opozycji, że przez jej pytania gmina wydaje pieniądze na ksero i skany.

Wtorkowa komisja ds. obywatelskich w Gminie Trzebnica kolejny raz pokazała, że burmistrz Marek Długozima lubi mijać się z prawdą. Wszystko zaczęło się po wystąpieniu skarbnik Barbary Krokowskiej, która omówiła założenia do budżetu na 2024 rok. Radny Mirosław Marzec przestrzegł przed kolejnym zadłużaniem gminy i wskazał, że problemy finansowe gminy wynikają między innymi ze źle prowadzonych inwestycji. To wystarczyło, by podpalić przysłowiowy lont.

Długozima kolejny raz zaczął oskarżać radnych Mirosława Marca i Krzysztofa Śmiertkę, że to przez nich gmina ponosi dodatkowe koszty. Burmistrz jako przykład podał sprawę KOWR-u. Twierdził, że temat był zamknięty, ale po pismach radnego, spra-

wa trafiła do sądu i gmina przegrała w pierwszej instancji, co będzie kosztować ponad 5 mln zł.

Radny zauważył, że Długozima jak zwykle mija się z prawdą i oskarża radnych, którzy uważali nieprawidłowości. Przypomniawszy, że to burmistrz przez 10 lat nie zagospodarował tych terenów, choć zobowiązywała go do tego umowa. Zrobił to dopiero po tym czasie, a jak to wygląda, wszyscy mogą się przekonać jadąc na ul. Czereśniową.

Radny Marzec jako przykład błędnie realizowanych inwestycji podał słynne już ścieżki rowerowe. Inwestycja była zrealizowana niezgodnie z projektem, a gdy sprawa wyszła na jaw, burmistrz aby nie utracić całej dotacji (część została i tak utracona przyp. red.) musiał doprowadzić ją do stanu zgodnego z prawem. Gmina za dodatkowe prace zapłaciła około



1,9 miliona złotych.

- To potężne kwoty - przypomniał radny.

Burmistrz i tu próbował „odwracać kota ogonem” i twierdził, że przez działania radnego gmina musiała zainstalować barierki przy ścieżce na Brzyków i to kosztowało 600 tys. zł. Bagate-

lizował też dodatkowy wydatek w kwocie prawie 2 milionów złotych, bo budżet gminy wynosi 150 mln.

Po chwili kolejny raz oskarżył radnego, że to przez jego zawiadomienie do urzędu marszałkowskiego PINB nie wydał pozwolenia na użytkowanie. Mówił, że nie chodziło o projekt, który gmina zrobiła. To oczywiście kolejne kłamstwo burmistrza, zauważył radny, bo PINB oceniał projekt objęty pozwoleniem na budowę, a nie jakiś inny.

Ale to nie koniec. Po chwili Długozima miał już pretensje nawet o to, że radni zadają pytania. Chodzi o ich wnioski o dostęp do informacji publicznej. Burmistrz mówił, że radni składają setki tysięcy wniosków.

Radni prześmiewali te dane wskazując, że to kolejne kłamstwo. Ale wódcarz brnął dalej. Twierdził, że przygotowanie odpowiedzi radnym generuje większe koszty niż te, o których mówią radni. W sukurs burmistrzowi przyszedł Mateusz Stanisław, który zapytał skarbnik, czy w budżecie jest zabezpieczona kwota na ksero dokumentów dla rad-

nych. Ale radny Marzec szybko mu się odgryzł pytając, a czy w budżecie zapewniono kwotę na wypłaty i nagrody dla Stanisława? Po chwili radni przypomnieli, że burmistrz tak dba o budżet, że nawet z pieniędzy gminnych zapłacił sobie za tak zwane studia MBA.

Długozima dalej opowiadał, że z tytułu zapytań radnego, gmina ponosi setki tysięcy kosztów. Ale radny Marzec odparł, że wódcarz kolejny raz kłamie, a wnioski o informację, które składa się po to, bo mieszkańcy wskazują mu na nieprawidłowości. Wiele z nich się już potwierdziło.

Bronić burmistrza próbowała też radna Magdalena Orzechowska, która zapytała, gdzie radny trzyma te odpowiedzi, bo przecież tam mogą być dane wrażliwe. Radny Marzec przypomniał jej, że nie ma pojęcia o czym mówi, bo wszelkie dokumenty, które otrzymuje to informacja publiczna, która jest jawna. Odpowiedział też radnej, że otrzymane ksera trzyma w domu.

W całej sprawie burmistrz Marek Długozima jednak chyba

zapomniał, że to on każe radnym składać wnioski na piśmie, bo gdy pytają, to wódcarz im nie odpowiada, a gdy chcą zobaczyć dokumenty, to udostępnia po 2 miesiącach i to tylko wtedy, gdy złożą pisemny wniosek. Można więc powiedzieć, że burmistrz ma teraz pretensje o to, że radni stosują się do jego wytycznych. A ile zapytań składają radni?

- Jest ich sporo, bo wszystko się przed nami ukrywa. Ale nie są to tysiące czy jak to mówił burmistrz setki tysięcy zapytań. Swoją drogą, ciekawe skąd informacje o naszych wnioskach i o liczbie mają radni Stanisław czy Orzechowska, czyżby też złożyli do burmistrza w tej sprawie wnioski? A może oni nie muszą? - ironizował zapytany przez nas po komisji radny Krzysztof Śmiertka, który dodał: - W sumie to nie dziwię się, że taka nerwowość widoczna jest u burmistrza i jego radnych. Dzięki naszym działaniom, mieszkańcy mogą się cokolwiek dowiedzieć. Sprawy prowadzone są przez prokuraturę, a do tego gmina przegrywa sprawy w sądzie. To chyba wystarczający dowód na to, że dalej powinniśmy kontrolować i patrzeć na ręce władzy, w tym wypadku burmistrza i jego radnych. Zresztą niedawno pisaliście Państwo jak wynajmowane są świetlice. Radny burmistrza Edward Sikora wynajmuje je np. sam sobie i to za 100 zł, a innym mieszkańcom za 500. Czy tak powinno być? - pytał radny i dodał, że ma nadzieję, że po zmianie rządu sprawy, które do tej pory utknęły w prokuraturach z różnych względów, wreszcie ruszą i niebawem może zobaczymy efekty.

■ Daniel Długosz

Satysfakcję sprawia mi obserwacja, jak zmienia się otoczenie

Po 31 latach na stanowisku kierownika wydziału remontów i inwestycji w Urzędzie Miejskim w Obornikach Śl. Andrzeja Małkiewicza, który nadal jest pracownikiem tego wydziału, zastąpiła Dominika Łasica.

Z okazji awansu z Dominiką Łasicą przeprowadziliśmy krótki wywiad.

NOWA: Czy jest Pani mieszkanką Gminy Oborniki Śl. czy innej gminy?

Jestem mieszkanką Gminy Trzebnica. Mieszkam w Trzebnicy.

Jak przebiegała dotychczas Pani kariera zawodowa?

Od 15 lat jestem związana z samorządem. Pracę w Starostwie Powiatowym w Trzebnicy rozpoczęłam w 2008 r. na stanowisku podinspektora. Potem byłam inspektorem, a następnie przez 5 lat zastępcą kierownika wydziału inwestycyjno - technicznego. W 2015 r. rozpoczęłam pracę w Urzędzie Miejskim w Obornikach Śląskich, gdzie pracuję do dziś.

Od kiedy jest Pani kierownikiem wydziału remontów i inwestycji w Urzędzie Miejskim w Obornikach Śl.?



Kierownikiem wydziału zostałam 29 listopada tego roku. Wcześniej, przez 8 lat, pełniłam funkcję zastępcy kierownika.

Jakimi sprawami obecnie Pani się zajmuje?

Bardzo różnymi. Wydział odpowiedzialny jest za przygotowanie, rozliczenie i nadzór nad wszelkimi inwestycjami prowadzonymi przez gminę. Włącznie z bieżącym utrzymaniem dróg, remontami w jednostkach gminnych, pozyskiwaniem środków, współpracą z organizacjami pozarządowymi.

Co Pani lubi w swojej pracy?

W swojej pracy lubię to, że jest ona niepowtarzalna. Do tej pory byłam odpowiedzialna głównie za pozyskiwanie i roz-

liczanie środków zewnętrznych na działania inwestycyjne dla naszych jednostek, a także miękkie, typu zajęcia pozalekcyjne dla dzieci, utworzenie nowych miejsc w żłobku, szkolenia dla nauczycieli. Dużą satysfakcję sprawia mi obserwacja, jak zmienia się otoczenie dzięki mojej pracy i pracy mojego zespołu. Miło jest przejechać koło np. nowego budynku kina, basenu, żłobka, czy oddziału rehabilitacji w Trzebnicy i pomyśleć - miałam w tym swój mały udział. Poza tym cały czas uczę się nowych rzeczy.

Jakie są Pani zainteresowania?

Moją pasją są góry: turystyka piesza, wspinaczka, feraty. Górą zaraził mnie mój tato. Przy złej pogodzie, choć tak naprawdę nie ma złej pogody w górach - jest tylko nieprzygotowany turysta, lubię wszelkie aktywności manualne, np. szydełkowanie. Prywatnie jestem też mamą dwojga dzieci - Piotra w wieku 18 lat i Ania mającej 7 lat.

■ Rozmawiał Tomek Nawrot

Tu znalazły dla siebie dom

W poniedziałek 1 grudnia uroczystość została otwarta w Obornikach Śl. placówka opiekuńczo - wychowawcza typu rodzinnego. Otwarcia dokonała Aneta Kucharzyk - Starosta Powiatu Jaworskiego. Bardzo starała się o umieszczenie dzieci z Jawora i w końcu właśnie w Obornikach Śl. dziesięcioro dzieci z terenu powiatu jaworskiego znalazło dom dla siebie. Placówkę prowadzi Fundacja „Promyk Szcześcia”, której prezesem jest Izabela Kopystyńska. Dyrektorem został Robert Ko-



rytkowski. Fundacja planuje otwarcie drugiego domu, ponieważ niestety potrzeby w tej materii są ogromne.

- Dom powstał dzięki ogromnej liczbie bardzo dobrych i wra-

liwych ludzi, za co im w imieniu dzieci i własnych dziękujemy - powiedziała nam Izabela Kopystyńska.

■ TN

Tańszy prąd. Ta inwestycja się opłaca

W jednym z poprzednich wydań naszej gazety przedstawiliśmy doświadczenia z użytkowania instalacji fotowoltaicznej mieszkańca Obornik Śl. Teraz postanowiliśmy się przyjrzeć, jak wygląda jej użytkowanie w firmie. Przeprowadziliśmy rozmowę na ten temat z Adamem Kopyrą, właścicielem sklepu spożywczego i restauracji usytuowanych w centrum Obornik Śl.

Zainteresowałem się tym tematem, bo jest drogi prąd. Przed podwyżkami płaciłem miesięcznie 7 tys. zł, teraz płacę 18 tys. zł i jest to kwota już uwzględniająca tarczę ochronną rządu. Dlatego zainstalowałem panele fotowoltaiczne - powiedział na wstępie nasz rozmówca. Wyciągnął telefon i uruchomił aplikację przygotowaną przez firmę, która zainstalowała panele.

- Dzisiaj nie było żadnej produkcji. Sto procent prądu jest pobierane z zewnątrz, z sieci energetycznej. Największa produkcja była w maju, czerwcu i lipcu. Wtedy pokrywały 40% zapotrzebowania na prąd restauracji i sklepu i tyle mniej za niego wtedy płaciłem - oznajmił, odczytując wyświetlone informacje.



Na powierzchni całego dachu znajdują się panele fotowoltaiczne. Teraz, przykryte śniegiem, nie wytwarzają prądu

Mniej emisji CO2

W dniu, w którym przeprowadzaliśmy rozmowę z Adamem Kopyrą instalacja fotowoltaiczna wytworzyła tylko 37 Wh energii, czyli prawie nic. Przyczyną był śnieg znajdujący się na panelach. Instalacja została założona w marcu. Do tej pory wygenerowała 42,2 MWh energii, z czego do sieci energetycznej

przekazała 13,7 MWh, resztę (28,5 MWh) jej właściciel zużył na własne potrzeby. Na podsumowaniu rocznym wygenerowanym przez aplikację, które pokazał nam przedsiębiorca, można zobaczyć, że wytworzona energia zapobiegła emisji 16,5 tony dwutlenku węgla w porównaniu do sytuacji, gdyby była ona wytworzona z paliw kopalnych, co jednocześnie jest równoważne pochłonięciu tego gazu przez 494 drzewa.

Po pięciu latach się zwróci

Panele fotowoltaiczne mają łączną moc 49 kW. Kosztowały około 300 tys. zł. Zostały zainstalowane bez dofinansowania, bowiem dla firm nie było go. Jak przyznał Adam Kopyra, to duża kwota. Jednak zgodnie z jego wyliczeniem, zwróci się po pięciu latach. Licząc, że przez 20 lat zachowa swoją sprawność i będzie przez cały ten czas wytwarzać energię, to wydaje się, iż to dobra inwestycja.

- Dużo konsumujemy, mało sprzedajemy prądu Tauronowi. Ci wszyscy, którzy mniej zużywają, a więcej sprzedają, to tracą - przedstawił przedsiębiorca sekret udanej inwestycji w fotowoltaikę. Zwraca tym samym uwagę na to, że obecnie Tauron mało płaci za energię pobieraną z sieci, którą wcześniej do niej się wysłało.

- Państwowy system energetyczny nie jest przygotowany na odbiór energii elektrycznej pochodzącej z paneli fotowoltaicznych. Gdy jest dużo słońca i instalacje fotowoltaiczne produkują prąd z pełną mocą, Tauron blokuje jej odbiór. To jest nieuczciwe - skomentował tę sytuację nasz rozmówca. Dodał, że problemem jest magazynowanie energii, choć już zaczynają powstawać takie magazyny na prywatnych posesjach. Na razie jednak akumulatory są drogie.



Adam Kopyra nie ma z tym problemu, ponieważ wytworzona w jego instalacji energia w większości jest zużywana na potrzeby firmy.

- Mamy pięć elektrycznych, w których wypiekamy chleby, bułki i ciasta. Mamy lodówkę zasilaną prądem, klimatyzację. Głównym pozeraczem prądu w lecie są klimatyzatory. Zaraz po nich najczęściej zużywają go urządzenia chłodnicze - wymienił sprzęt, do których trafia prąd z instalacji fotowoltaicznej.

Cena energii zabija firmy

Zdaniem przedsiębiorcy małe sklepy kończą działalność ze względu na wysoką cenę prądu. Podobne wyzwanie mają piekarnie. Bardzo bowiem wzrosły ceny wszystkich źródeł energii.

- W tej chwili głównym zabójcą firm jest energia. Cena zboża w przypadku piekarni ma mniejsze znaczenie - stwierdził.

Zapytaliśmy Adama Kopyrę, czy w domu też ma instalację fotowoltaiczną. Odpowiedział, że nie.

- Nie opłacałoby się, bo mamy w domu małe zużycie prądu. Miesięcznie płacimy około 200 zł - oznajmił nasz rozmówca. - Natomiast panele słoneczne zainstalowałem na innym prywatnym obiekcie. Zdecydowałem się na to ze względu na duże zużycie tam prądu w okresie zimowym. Ogrzewanie jest tam bowiem na prąd - uzasadnił poczynioną inwestycję.

Nie zna jeszcze bilansu rocznego, bowiem tę instalację założył również w tym roku. Oddawała wiosną i latem prąd do sieci, a teraz już prawie go nie wytwarza. Prąd na ogrzewanie pobierany jest teraz z sieci. Nie wie więc, czy

- Energia byłaby wytwarzana przy wykorzystaniu biogazowni, farm fotowoltaicznych i wiatraków. W Niemczech jest to bardzo rozpowszechnione rozwiązanie. Prywatni inwestorzy w celu wykorzystania tych źródeł energii zawiązują spółki z jednostkami samorządowymi, np. gminami. Biogazownia poza tym, że daje energię, w dużej mierze rozwiązuje problemy związane z gospodarką odpadami, których cena odbioru od mieszkańców jest dla nich coraz wyższa. Taki miks energetyczny może zabezpieczyć zapotrzebowanie całej gminy na energię elektryczną. Teraz biogazownie i spalarnie śmieci są budowane w takiej technologii, że nie wydzielają nieprzyjemnych zapachów. Wyeliminowałoby to problem zadymienia w mieście w trakcie jesieni i zimy. Wytworzony prąd byłby tańszy niż ten z sieci i można byłoby nim ogrzewać domy - wymieniał przedsiębiorca korzyści płynące z odnawialnych źródeł energii. Dodał też, że na spotkaniu usłyszał, iż na inicjatywy mające na celu usamodzielnienie się gmin pod względem energii i pozyskiwania ich z odnawialnych źródeł można pozyskać z Unii Europejskiej duże środki w postaci bezzwrotnych dotacji i niskooprocentowanych kredytów. Unia Europejska bowiem promuje takie rozwiązania.

- Marzy mi się, aby coś takiego powstało w naszej gminie. Bylibyśmy samowystarczalni i zrobilibyśmy porządek ze śmieciami - powiedział Adam Kopyra.

Na razie każdy może zadbać o środowisko instalując w swoim domu panele fotowoltaiczne, pompę ciepła lub kolektory słoneczne. Jednak nie w każdym przypadku jest to opłacalne finansowo. Zarówno przedsiębiorca, z którym rozmawialiśmy teraz, jak i mieszkańiec, z którym przeprowadziliśmy wywiad wcześniej, zamieszczony w naszej gazecie jakiś czas temu, zgodnie doszli do jednego wniosku. Koszt instalacji fotowoltaicznej zwróci się na pewno, gdy zużywa się dużo prądu na własne potrzeby i w większości za dnia. W pozostałych przypadkach okres zwrotu inwestycji może okazać się bardzo długi.

Tomek Nawrot



Adam Kopyra pokazuje wykres wytwarzania prądu od marca, gdy zainstalował panele

PRUSICKIE SERCE DLA ZWIERZĄT SZUKA DOMÓW DLA PSÓW

Może Ty dasz im dom

Prusickie Serce Dla Zwierząt kończy działalność. Opiekunowie zwierząt pilnie poszukują domów dla psiaków, dla których przytulisko było dotychczas domem.

Domów szukają



DŻAK

Dżak - no, po prostu kierownik przytuliska. Kochany, lubiący ludzi. Nie chodzi na smyczy. Tylko dom z podwórkiem.

Każdego, kto wejdzie na teren przywita głośnie szczekanie. Wszystkie psy są szczęśliwe. Wszystkie mieszkające w przytulisku zwierzęta są po przejściach, ale większość z nich już się przekonała, że człowiekowi można jednak zaufać. Oczywiście tylko dobremu człowiekowi.



TAJGER

Tajger - kochany, duży psiak. Lubi kontakt z człowiekiem, akceptuje dzieci, uwielbia zabawę.



RUDI

Rudi - starszy psiak, ma około 15 lat. Jest kochany, uwielbia ludzi, akceptuje suczki, psy, jeśli są przyjazne, raczej też. Ma niewydolność wątroby i chorą tarczę.



PLAMKA, KARMEŁKA I BUENO

Plamka, Karmelka i Bueno - przytuliskowe dzikuski, ale udało się je wysterylizować. Pieski nie pozwalają na dotyk, lecz biegają przy opiekunach, jedzą z ręki, cieszą się na widok znajomych ludzi.



FUKS

Fuks - niewidomy starszak, ma około 15 lat. Uwielbia spacerować i ludzi, choć do pierwszego kontaktu podchodzi z rezerwą. Akceptuje suczki. Jak na swój wiek, jest bardzo żywym pieskiem. Ma chorą tarczę.



Zima wszędzie - o czym trzeba pamiętać?

Od kilku dni zimą mamy taką, jak te zapamiętane z dzieciństwa. Dzieci są zadowolone, dorośli mniej. Kierowcy muszą rano odmrażać samochody, bo mroźnik szczypie, a piesi z trudem brną przez nie zawsze odśnieżone chodniki. Kierowcy muszą również pamiętać w wymianie opon.

Plugi wyjechały i pracują, ale śniegu jest sporo i ten odgarnięty ze środka drogi zalega na chodnikach i poboczach.

- To, że zima zaskoczyła kierowców, to może frazes, ale i fakt. Popadało, posypało. Jakies plugi jeżdżą, ale tylko roz-

garniają na boki. Drogi w mieście wyglądają tak, jakby ten śnieg sypał nieprzerwanie od miesiąca. Niebezpiecznie jest ocenia kierowcę forda.

- No przecież to chyba normalne, że w zimie jest śnieg. I jak popada, to będzie leżał też na drodze. Plugi wyjechały, tyl-



Wtorek - Rondo Unii Europejskiej w Trzebnicy

ko, że one rozgarniają ten śnieg na boki. Mieszkam trochę w Skandynawii i tam jest jakaś inna technologia, bo śnieg odgarnięty z drogi nie leży na poboczu. Może go jakoś usuwają - dodaje drugi.

Trudno jest przejść. Chodniki są łatwiejsze, albo trudniejsze do przebrnięcia, zależy jak i gdzie. Ale sporo gospo-

darzy domów bierze sobie poważnie do serca konieczność zadbania o odśnieżenie przy posesji. Szkoda tylko, że nie wszyscy.

- Przecież zimą musi padać śnieg. To jest normalne, a ludzie są zawsze niezadowoleni. Mnie podoba się pogoda. Pewnie, że na chodniku trzeba uważać i niektórzy właściciele bu-

dynek powinni przypomnieć sobie, że dbanie o chodnik jest obowiązkiem. Ale jest ładnie i chciałabym, żeby w święta też tak było. Wtedy będzie gwiazdkowy nastrój - mówi starsza pani.

Zima to również czas na zmianę opon letnich na zimowe. To niezbędna czynność, której powinien dokonać właściciel auta, aby zapewnić bezpieczeństwo sobie i innym użytkownikom drogi. Opony zimowe zostały tak zaprojektowane, aby zapewniły optymalną przyczepność na zmarzniętej nawierzchni, która może być mokra, pokryta śniegiem lub oblodzona. I wprawdzie polskie prawo nie przewiduje karania kierowców, którzy nie zmienili opon, to dla własnego bezpieczeństwa i komfor-



Żeby wszystkie chodniki tak wyglądały...

tu jazdy należy zaopatrzyć samochód w "zimówkę". Bo kiedy śnieg i lód opanuje drogi, to z letnimi oponami trudno ruszyć z miejsca, nie mówiąc już o dalszej jeździe.

MS



Tu w poniedziałek zwały burego śniegu utrudniały wejście na chodnik

Jest sukces. 15 razy na podium

Tancerki ze Szkoły Tańca SOFIJA po raz kolejny udowodniły, że są najlepsze. Z Festiwalu Tańca Hugo CUP w Kędzierzynie-Koźlu przywiozły medale we wszystkich kolorach.

Wniedzielę uczennice Szkoły Tańca SOFIJA wcześniej wstały, aby z samego rana pojechać do Kędzierzyna-Koźla i zatańczyć na Międzynarodowym Festiwalu Tańca Hugo CUP. Dzień nie należał do łatwych. Zbiórka w Trzebnicy wyznaczona była na godzinę 8:15, a dziewczynki z Obornik Śląskich, Żmigrodu i Milicza musiały jeszcze dojechać z tych miejscowości. Rano była śnieżycą, więc niektóre tancerki wyjechały godzinę wcześniej.

Długa podróż w podróż w trudnych warunkach atmosferycznych, potem długie godziny oczekiwania na start i ogromna konkurencja, bo na festiwal przyjechali tancerze z Polski i z zagranicy - Ukrainy i Niemiec. Poziom festiwalu był bardzo wysoki. Większość zespołów przyjechała z dużych szkół w dużych miastach. Wcześniej Sofijki nie spotykały się z tymi tancerzami, więc było to zupełnie



W środku: formacja z Obornik Śląskich - zdobywczyni 2 miejsca w kategorii modern jazz. Po prawej Sofija Milicz - złoto

Nie brakowało sytuacji trudnych. Najstarsza solistka, Hanna Smoleń z Obornik Śląskich, z powodu śnieżycy i problemów z samochodem nie dojechała rano na miejsce zbiórki. Kiedy autokar już wyruszył zadzwoniła, że jedzie in-



- Hania miała maksymalnie 3 minuty na odpoczynek, bo rywalka musiała się przebrać - wspomina Katarzyna Długosz, choreografka i instruktorka. - Miałam wrażenie, że drugi występ tamtej dziewczynki był lepszy, a Hania zatańczyła troszkę gorzej, niż za pierwszym razem. Hania miała podobne odczucia. Okazało się, że nie mamy racji. Sędziowie zdecydowali, że tym razem w tej kategorii są dwie najlepsze zawodniczki. Hanka rano wsiadła zestresowana do autobusu



Złote medalistki z Sofija Żmigrod

nowe świeże doświadczenie. Rywalizacja była ogromna, bo w kategorii, w której startowały, było 400 tancerzy, Sofijek było 40. Wszystko to nie przeszkodziło im udowodnić, że są gotowe konkurować z najlepszymi. **Stanęły na podium aż 15 razy! Przywiozły 7 złotych medali, 3 srebrne i 4 brązowe.**

nym samochodem i prosi, żeby na nią poczekano. Autokar zatrzymał się pod cmentarzem i tam wreszcie udało się Hani wsiąść do niego. Jej decyzja o dotarciu na festiwal za wszelką cenę była świetna. W jej kategorii było 17 solistek, w tym 3 bardzo mocne. Hania tańczyła jako ostatnia i po jej występie sędziowie



Hanna Smoleń - zwyciężczyni w kategorii taniec współczesny, solo

zdecydowali, że muszą zrobić dogrywkę, aby rozstrzygnąć, komu należy się złoto, bo mają dwie, jak to ocenili, "perły". Wyczytali numery dwóch tancerek, jedną z nich była finalistka mistrzostw świata, drugą - Hanna Smoleń, która dopiero zakończyła swój występ i była ledwo żywa ze zmęczenia.

i powiedziała, że chyba nie powinna z nami jechać. Po jej pierwszym tańcu podeszłam i powiedziałam: to było najlepsze solo w twoim wykonaniu jakie widziałam ...

Podobna sytuacja była w młodszej kategorii solo w tańcu współczesnym. Tutaj również solistką numer jeden była Lau-

- Mamy teraz taki team, który naprawdę trzeba pochwalić - ocenia Katarzyna Długosz, choreografka i instruktorka szkoły. - Na każdej płaszczyźnie dziewczęta dają radę pogodzić naukę z obowiązkami pozaszkolnymi i ciężkimi treningami. Dziewczęta są świetne i z każdym kolejnym festiwalem



Sofija Oborniki Śląskie - złoto w formacji modern jazz

ra Szyszka, zdobywając ponadto jeszcze trzy złote medale: w duecie z Amelią Rządowską, w miniformacji trio z Laurą Skoczylas i Leną Raftowicz oraz w formacji ze Żmigrodu.

czy konkursem prezentują coraz wyższy poziom. Tu muszę dodać, że nasz sukces to również zasługa rodziców, którzy są bardzo zaangażowani. Jesteśmy im za to ogromnie wdzięczni. Nawet w chwilach kryzysu nie poddają się, a za ich mobilizacją idzie też dziecko. To był pierwszy start w tym sezonie, nowe wszystkie choreografie więc dziewczynom bardzo zależało, szczególnie że był to festiwal międzynarodowy. I dałyśmy radę.

W kategorii taniec współczesny solo bardzo pięknie zaprezentowała się trzebniczanka Alicja



Hanna Smoleń

Walasek, uczennica Szkoły Podstawowej nr 3, która tańczy od lat niestrudzenie i bardzo sumiennie. Była najmłodsza w swojej kategorii. Zatańczyła bardzo pięknie i dostała mnóstwo braw.

Dzień był pełen sukcesów, ale też bardzo męczący. Dziewczęta miały ostatni start o 18:40 i czekały na wyniki. Nie doczekały się. Okazało się, że bezwzględnie muszą wyjechać o 19:15. W Trzebnicy były przed 23, a wiele tancerek musiało jeszcze dojechać do swoich miejscowości. Większość z dziewcząt nazajutrz wybierała się do szkoły, bo one są bardzo staranne i obowiązkowe. Instruktorzy i choreografki są bardzo dumne z każdej z dziewcząt.

Szkoła Tańca SOFIJA zaprasza wszystkie dziewczynki, które marzą o tańcu. Rodzice kandydatek proszeni są o kontakt z Katarzyną Długosz tel. 601 996 355.



Złoto dla formacji ze Żmigrodu w kategorii taniec współczesny

O tym trzeba mówić

■ - Są tematy, o których należy mówić głośno. Są też wydarzenia, w których należy wziąć udział, by wiedzieć, jak pomóc ofiarom przemocy - powiedziała jedna z uczestniczek konferencji.

„Zmigród przestrzeń wolna od przemocy”, to tytuł konferencji, która we wtorek 28 listopada odbyła się w Zespole Placówek Kultury w Żmigrodzie. Patronat honorowy nad wydarzeniem objął Burmistrz Gminy Żmigród Robert Lewandowski. Celem konferencji było m.in. uzyskanie i pogłębienie przez uczestników wiedzy na temat zwiększenia skuteczności i efektywności działań pomocowych realizowanych przez instytucje działające w obszarze przeciwdziałania przemocy.

- Problem przemocy wobec dzieci w Polsce ciągle istnieje. Z raportu „Dzieci się liczą” opracowanego przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę, wynika, że aż 41% dzieci doświadcza przemocy ze strony dorosłych, najbliższych, a 57% ze strony rówieśników. Moim ogromnym marzeniem byłoby, abyśmy nie musieli się tu spotykać i rozmawiać na takie tematy. Oznaczałoby to jedno - problemu nie ma. Niestety jest całkiem inaczej. Czas pandemii tylko pogłę-



FOT. ŻMIGRÓD.COM.PL

bił ten problem. Czas ten pokazał, jak dolegliwa i bolesna jest przemoc. Skutkiem tego będziemy starać się zapobiegać przez długie lata. Problem z dostępnością do specjalistów tylko wydłuży ten czas. Przed nami jeszcze bardzo dużo pracy nad świadomością społeczną. W Polsce istnieje ogromna potrzeba stworzenia systemowego rozwiązania i planu ochrony dzieci. Wiele już zostało zrobione, ale wciąż jest nad czym pracować - powiedziała Dyrektor Gmin-

nego Ośrodka Pomocy Społecznej w Żmigrodzie Ewelina Kondracka.

O tym, jak powinna wyglądać praca z rodzicami w przypadku podejrzeń o krzywdzenie dzieci, opowiedziała doktor psychologii, Aleksandra Piotrowska.

- Głęboko nieprawdziwe jest przekonanie i rzeczą szalenie szkodliwą społecznie byłoby, gdybyśmy w tym przeświadczeniu dalej tkwili, że przemoc to sprawa wewnętrznie rodzinna, prywatna, że dotyczy tyl-

ko rodzin z marginesu, dokonywana jest tylko pod wpływem alkoholu, że wiąże się zawsze z widocznymi ranami, śladami czy interwencją lekarza, że jest przykrym, ale czasem niezbędnym elementem wychowania - mówiła ekspertka.

Następnie powiedziała o tym, jakie czynniki utrudniają skuteczne pomaganie krzywdzonemu dziecku:

- Po pierwsze, społeczna akceptacja przemocy, niepewność co do własnej oceny sytuacji, obawa o fałszywy alarm, lekceważenie objawów krzywdzenia dziecka, brak wiary w skuteczność interwencji - w poprawę sytuacji dziecka, obawa, że nieuzasadniona interwencja pogorszy sytuację domową dziecka, obawa o łatkę „donosiiciela”, niedostateczna wiedza o tym, kiedy i jak powinno się reagować, czy i jakie dowody zabezpieczyć, na czym powinna polegać interwencja i komu należy przekazać informację - wyjaśniała specjalistka.

W przerwie pomiędzy wykładami rozstrzygnięty został konkurs filmowy #Zabawa Bez Używek, który zorganizowała gmin-



FOT. ŻMIGRÓD.COM.PL

na komisja rozwiązywania problemów alkoholowych we współpracy z młodzieżową radą miejską. Był on skierowany do osób urodzonych w latach 2005 - 2012, a zadaniem uczestników było nagranie maksymalnie 60 - sekundowego filmu promującego zabawę bez używek. Zwycięzców ogłosiła dyrektor GOPS-u Ewelina Kondracka, która wspólnie z przedstawicielem młodzieżowej rady miejskiej wręczyła nagrody pieniężne laureatom. Pierwsze miejsce zajęła Nina Piskowska, drugie miejsce przyznała Aleksandra Jezierna i Laurze Skoczylas, na trzecim miejscu uplasowały się Maja Jezierna i Magdalena Olejnik.

Na zakończenie zaprezentowany został film zrealizowany przez pracowników Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej podczas warsztatów profilaktyczno - edukacyjnych, które na początku listopada przeprowadzili w Szkole Podsta-

wowej im. ks. Jana Twardowskiego w Powidzku oraz w Publicznym Przedszkolu w Żmigrodzie „Zielona Dolina”.

- Warsztaty prowadzone były w ramach działań promocyjnych związanych z konferencją przeciwdziałania przemocy wobec dzieci pt. „Żmigród przestrzeń wolna od przemocy” - poinformowała dyrektor GOPS-u.

- Każde spotkanie, którego celem jest poprawa bezpieczeństwa każdego z nas, a zwłaszcza dzieci, jest ważne i potrzebne. Cieszy mnie ogromnie, że coraz więcej osób zdaje sobie sprawę, że przemoc wobec dzieci to nie tylko problem indywidualny, ale przede wszystkim społeczny. Odpowiedzialność za jego zwalczanie spoczywa na nas wszystkich - społeczeństwie, instytucjach i organizacjach - powiedział burmistrz Robert Lewandowski na zakończenie konferencji.

■ TN

Jarmarki Bożonarodzeniowe w gminach powiatu trzebnickiego



FOT. P. WILK

Trzebnica

Organizatorzy zapraszają 17 grudnia od godziny 14:00 na **mini-kiermasz** świąteczny, który będzie towarzyszył spotkaniu wigilijnemu dla mieszkańców miasta.

Oborniki Śl.

Tegoroczna, dwudniowa edycja świątecznego jarmarku odbędzie się **16 i 17 grudnia przy kinie Astra** w Obornikach Śląskich.

- sobota w godzinach 12:00-20:00,
- niedziela w godzinach 12:00-18:00.

Prusice

Organizatorzy zapraszają 10 grudnia na **prusicki rynek** na Jarmark Bożonarodzeniowy oraz Gminne Mikołajki.

Organizatorzy zapraszają wszystkich mieszkańców do wspólnego przeżywania magii świąt. Gwarantowana dobra zabawa i bożonarodzeniowy nastrój.

Wśród wielu innych atrakcji w programie również: Bieg w Poszukiwaniu Świętego Mikołaja oraz żywa szopka.

Żmigród

Jarmark Bożonarodzeniowy „Magia Świąt” odbędzie się na żmigrodzkim rynku 10 grudnia W godzinach 12:30-18:00.

Program:

12:30 Grupa wokalna „Kraina piosenek” i Sekcja gitarowa „Zakręcone struny”

12:40 Oficjalne otwarcie Jarmarku przez Roberta Lewandowskiego Burmistrza Gminy Żmigród

12:50 Grupa taneczna WM

13:10 Kapela Góralska Zbójnicy

15:00 Żmigrodzkie koledowanie w wykonaniu przedstawicieli samorządu, instytucji, organizacji pozarządowych i firm z terenu gminy Żmigród

17:00 Uroczyste rozświetlenie choinki - Wspólna Kolęda

17:10 Grupa wokalna „Belcanto”

Ponadto:

- Animacje Mikołajkowe od 14:00 do 17:00

- Warsztaty, smakołyki, ozdoby

- Domowe wypieki i przetwory

- Produkty lokalne

- Rękodzieło

Zawonia

Organizatorzy zapraszają 16 grudnia o godzinie 12:00 do Gminnego Ośrodka Kultury w Zawoni na jarmark bożonarodzeniowy

W programie:

- występy najmłodszych dzieciaków,
- warsztaty świątecznych upominków
- stoiska KGW z Pęciszowa oraz Niedar, swoje stoiska będą mieć lokalni
- stoiska rękodzielników i artystów.

Zwieńczeniem jarmarku będzie świąteczny koncert Amelii Lubicz - Miszewskiej z zespołem oraz wspólne rodzinne koledowanie.

Wisznia Mała

Jarmark bożonarodzeniowy odbędzie się w niedzielę 10 grudnia w godzinach 14:00-18:00 przy OKSiR w Wiszni Małej ul. Szkolna 1

W programie:

- Otwarcie jarmarku
- Występ Anny Wojtas - Gawel
- Degustacja oraz sprzedaż tradycyjnych potraw świątecznych

■ red

Mikołaj w Niezgodzie

W niedzielę (3 grudnia br.) o godz. 15.00 do Niezgody zawiązał św. Mikołaj. Przyniósł ze sobą 25 paczek dla grzecznych dzieci.

Organizatorem Mikołajek był sołtys Niezgody, Dariusz Gierus. Środki na paczki pochodziły ze środków Funduszu Sołeckiego, oraz składek rodziców. Dziękuję Pani Magdalenie Kalińskiej za zaangażowanie przy przygotowaniu paczek. Podziękowania również dla Pani Starosty Małgorzaty Matusiak, Andrzeja Konarskiego, Robina Er-

misza za ufundowane dodatkowych paczek dla dzieci.

■ Dariusz Gierus



Ogrody Świąteł w Książu

Ogrody Świąteł na tarasach Zamku Książ oraz w palmiarni w Wałbrzychu składają się z instalacji zawierających tysiące światełek. Nawiązują do historii zamku i zamkowego życia. Wśród nich są postacie na książęcym balu, zamkowe koty, iluminacje na licznych fontannach oraz pojedynki rycerzy. Zasiąść można w świetlistym wagonie Złotego Pociągu lub zrobić zdjęcia na tle strasznej wiedźmy i ogromnych pajaków.



FOT. KSIĄŻ WAŁBRZYCH.PL



FOT. KSIĄŻ WAŁBRZYCH.PL

Druga część trasy Ogrodów Świąteł znajduje się w palmiarni w Wałbrzychu. Zwiedzanie zaczyna się na terenie jej ogrodów. Zobaczyć tam można świecące rybki, żółwia, krokodyla oraz iluminację czterometrowej żyrafy. W rozświetlonym wnętrzu budynku w otoczeniu egzotycznych roślin

znajdują się kolorowe papugi, barwne motyle i ptaki.

Bilet normalny pozwalający na zobaczenie iluminacji przy Zamku Książ oraz w Palmiarni kosztuje 59 zł, ulgowy 49 zł. Na same Ogrody Świąteł przy zamku 39 zł, ulgowy ulgowy 33 zł. Natomiast na zobaczenie świetlistych instalacji w sa-

mej Palmiarni trzeba wydać 25 zł, ulgowy lub 20 zł - bilet ulgowy. Dzieci do lat 4 mają wstęp bezpłatny. Wystawy czynne są od niedzieli do czwartku w godz. 17 - 20, w piątki i soboty od 17 do 21. Kasy przy zamku są czynne godzinę krócej, w Palmiarni 45 minut krócej. Bilety można też kupić na stronie bilety.ksiaz.walbrzych.pl.

Warto dodać, że od 11 grudnia udostępnione do zwiedzania zostaną odbudowane apartamenty księżnej Daisy, które zostały zniszczone przez Niemców podczas II wojny światowej. Tego samego dnia w pomieszczeniach zamku zostanie otwarta wystawa będąca punktem kulminacyjnym obchodów roku Daisy w Wałbrzychu.

■ Tomek Nawrot

Luminowy Park Jurajski

Stało się tradycją, że przy Zamku Topacz w Ślęży koło Bielani Wrocławskich o tej porze roku są instalowane iluminacje. W bieżącym sezonie w Lumina Park Wrocław tematem przewodnim są filmowe opowieści.

- Dajcie się ponieść wolności wraz z Pocahontas, przejdźcie na drugą stronę szafy i odwiedźcie magiczną Narnię. Spacerujcie po morskim dnie niczym Kapitan Nemo, a także usiądźcie wraz z Przyjaciółkami na wygodnej i wszystkim dobrze znanej kanapie. Strzeżcie się również dinozaurów! Nie chcemy, aby uciekły z naszego Luminowego Parku Jurajskiego - można przeczytać na stronie firmy.

To tylko część atrakcji, które czekają na zwiedzających podczas multimedialnego spaceru wśród świateł, dźwięków, rzeźb i efektów

specjalnych. W tym sezonie została przygotowana nowość w postaci quizu. Uczestnicząc w nim można sprawdzić swoją wiedzę z kinematografii w grywalizacji, w której znajdują się pytania dotyczące kinowych hitów.

Dwa lata temu część instalacji świetlnych związana była z promowaniem sztuki. Tak jest również teraz.

- W Filmowych opowieściach znajdziecie niezwykle instalacje artystyczne, w których światło gra główną rolę, zapewniając atmosferę tajemnicy połączonej z niezwykłymi odczuciami na poziomie wielu zmysłów. Tylko od Was zależy, jak zinterpretujecie sztukę! - czytamy na stronie Lumina Parku.



FOT. LUMINAPARK.PL



FOT. LUMINAPARK.PL

Bilet normalny od wtorku do czwartku kosztuje 35 zł, ulgowy 31 zł. Od piątku do niedzieli i w święta odpowiednio 39 zł oraz 35 zł. Park iluminacji jest zamknięty w poniedziałki (za wyjątkiem 25.12 i 1.01). Czynny jest do godz. 21, a do 14 stycznia otwarty od godz. 16 (później stopniowo później ze względu na dłuższy dzień). Ostatnie wejście do parku jest o godz. 20.

■ Tomek Nawrot

Ogród Świąteł Dzika Afryka

W tym roku we Wrocławiu pojawiły się nowe instalacje świetlne. Znajdują się w ZOO. To wystawa edukacyjna „Dzika Afryka”, prezentująca najbardziej rozpoznawalne gatunki zwierząt tego kontynentu w multimedialnym wydaniu.

Kilkadziesiąt ogromnych kolorowych lampionów pojawiło się na terenie wrocławskiego ZOO. Trasa zwiedzania prowadzi przez zabytkową część ogrodu, po przygotowanej ścieżce z licznymi multimedialnymi atrakcjami. Podczas spaceru można spotkać najbardziej charakterystyczne dla Afryki gatunki zwierząt. Tunel kwiatów, interaktywna ścieżka, multimedialną rzekę - to wszystko w harmonijnej muzyczno - świetl-



FOT. WROCLAW.PL



FOT. WROCLAW.PL

nej oprawie. Odwiedzenie ekspozycji to też dobra lekcja przyrody, która przybliży wiedzę na temat zagrożonych gatunków.

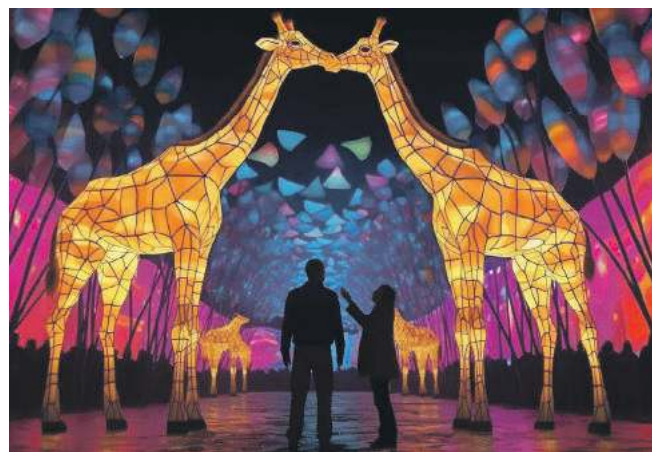
- Z chęcią wykorzystujemy nowe technologie, czym urozmaicamy ofertę naszego ZOO. I tym razem szukamy dla naszych gości coś naprawdę spektakularnego. „Dzika Afryka” to pierwsza wystawa Garden of Lights we Wrocławiu i cieszymy się, że to właśnie nasze ZOO wybrała firma Wonderful Lighting na

tak innowacyjny projekt. Czegoś podobnego w takiej skali jeszcze w naszym mieście nie było - mówi Joanna Kasprzak, Prezes Zarządu ZOO Wrocław.

Z każdego sprzedanego biletu organizator wystawy wspólnie z ZOO Wrocław przeznacza 1 zł na ratowanie pingwinów przyładowanych - tońców. Bilet normalny dla osób powyżej 12 roku życia kosztuje 42 zł, ulgowy 37 zł. Wstęp dla dzieci o wzroście do 100 cm jest za 1 zł. Są też bilety sezonowe, umożliwiające zwiedzanie wystawy dowolną ilość razy. Kosztują - normalny 79 zł, ulgowy 59 zł. Bilety do ZOO nie upoważniają do wejścia na wystawę. Kasy biletowe ZOO nie sprzedają biletów na wystawę. Wejście na wystawę „Dzika Afryka” jest innym niż wejściem główne do ZOO. Jedyne wejście i zarazem wyjście do ogrodu świateł zlokalizowane jest przy przystanku autobusowym linii 115, 145, 146, 315 i 345 „Hala Stulecia”, w kierunku Bartoszowic/Sępólna,



FOT. WROCLAW.PL



FOT. WROCLAW.PL

naprzeciwko ul. Wystawowej. Wystawa potrwa do 3 marca 2024 r. Planuje się, że będzie udostępniana w kolejnych latach.

W pobliżu ZOO znajduje się część multimedialnej wystawy „Dzika Afryka”. To odpowiednik pokazów fontanny multimedial-

nej przeprowadzanych w sezonie letnim. Koło Hali Stulecia są wykonywane pokazy iluminacji ze świąteczną muzyką w tle. Uczestniczenie w tych pokazach jest bezpłatne. Odbywają się codziennie od godz. 16 do 22 co 20 minut.

■ Tomek Nawrot



Wiadomości z regionu



PARTNER STRONY: URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

Niemal miliard złotych na pożyczki dla dolnośląskich przedsiębiorców

Dzięki umowie podpisanej przez Samorząd Województwa Dolnośląskiego oraz przedstawicieli Banku Gospodarstwa Krajowego już wiosną przyszłego roku dolnośląscy przedsiębiorcy będą mogli ubiegać się o atrakcyjne pożyczki.

Pieniądze te będzie można wykorzystać między innymi na rozwój firmy czy inwestycje w zwiększanie efektywności energetycznej.

- Operatorem pożyczek, które chcemy uruchomić, będzie Bank Gospodarstwa Krajowego. To prawie miliard złotych dla mikro, małych i średnich przedsiębiorców. Zależy nam na tym, aby Dolny Śląsk rozwijał się równie dynamicznie, jak do tej pory - wyjaśnia Cezary Przybylski, Marszałek Województwa Dolnośląskiego.

Takie instrumenty finansowe, dostępne w obecnej perspektywie unijnej na lata 2021-2027, są ważnym elementem wsparcia dolnośląskich firm, a rozwój regionalnej przedsiębiorczości to jeden z priorytetów samorządu województwa. Dlatego w ramach podpisanej umowy z Bankiem Gospodarstwa Krajowego zrealizowane

zostaną projekty o łącznej wartości około 990 milionów złotych.

- Trzy pożyczki, które trafią do przedsiębiorców, to nowy impuls rozwojowy dla Dolnego Śląska. Mamy nadzieję, że te pieniądze, pochodzące z puli funduszy europejskich, pozwolą na dalszy dynamiczny rozwój regionu, za co trzymamy kciuki i życzymy wszystkim powodzenia - dodaje Tymoteusz Myrda, członek Zarządu Województwa Dolnośląskiego.

To doskonała wiadomość dla dolnośląskich przedsiębiorców, ponieważ pieniądze pozyskane w ramach pożyczek nie tylko nie podlegają tak rygorystycznym zasadom wnioskowania i rozliczania, jak dotacje, ale również stale zasilają gospodarkę regionu, ponieważ można korzystać z nich wielokrotnie - pienią-



Jednym z priorytetów Samorządu Województwa Dolnośląskiego jest rozwój przedsiębiorczości w regionie

dze zwrócone operatorowi są dalej dostępne dla kolejnych chętnych.

- Dziękujemy za zaufanie, na które pracujemy już od 2009 roku. Od tego czasu udało się

wdrożyć na Dolnym Śląsku instrumenty finansowe na ponad 1,38 miliarda złotych.

Te pieniądze służą przede wszystkim dolnośląskim przedsiębiorcom. Dzięki dobrej współpracy BGK i Samorządu Województwa udawało się te instrumenty dostosowywać do zmiennych warunków gospodarczych takich, jak COVID czy wojna na Ukrainie - mówi Tomasz Robaczyński, Członek Zarządu BGK.

Wdrażanie instrumentów finansowych na Dolnym Śląsku zostało powierzone Bankowi Gospodarstwa Krajowego, który posiada ogromne doświadczenie w pełnieniu roli zarządzającego produktami finansowymi. Pełni tę funkcję już od pierwszej pełnej perspektywy finansowej UE. Dolny Śląsk uruchomi mechanizm wsparcia finansowego w formie pożyczek w ramach 3 projektów:

- **Pożyczka rozwojowa** - zwiększenie efektywności wdrażania innowacji w dolnośląskim sektorze MSP.

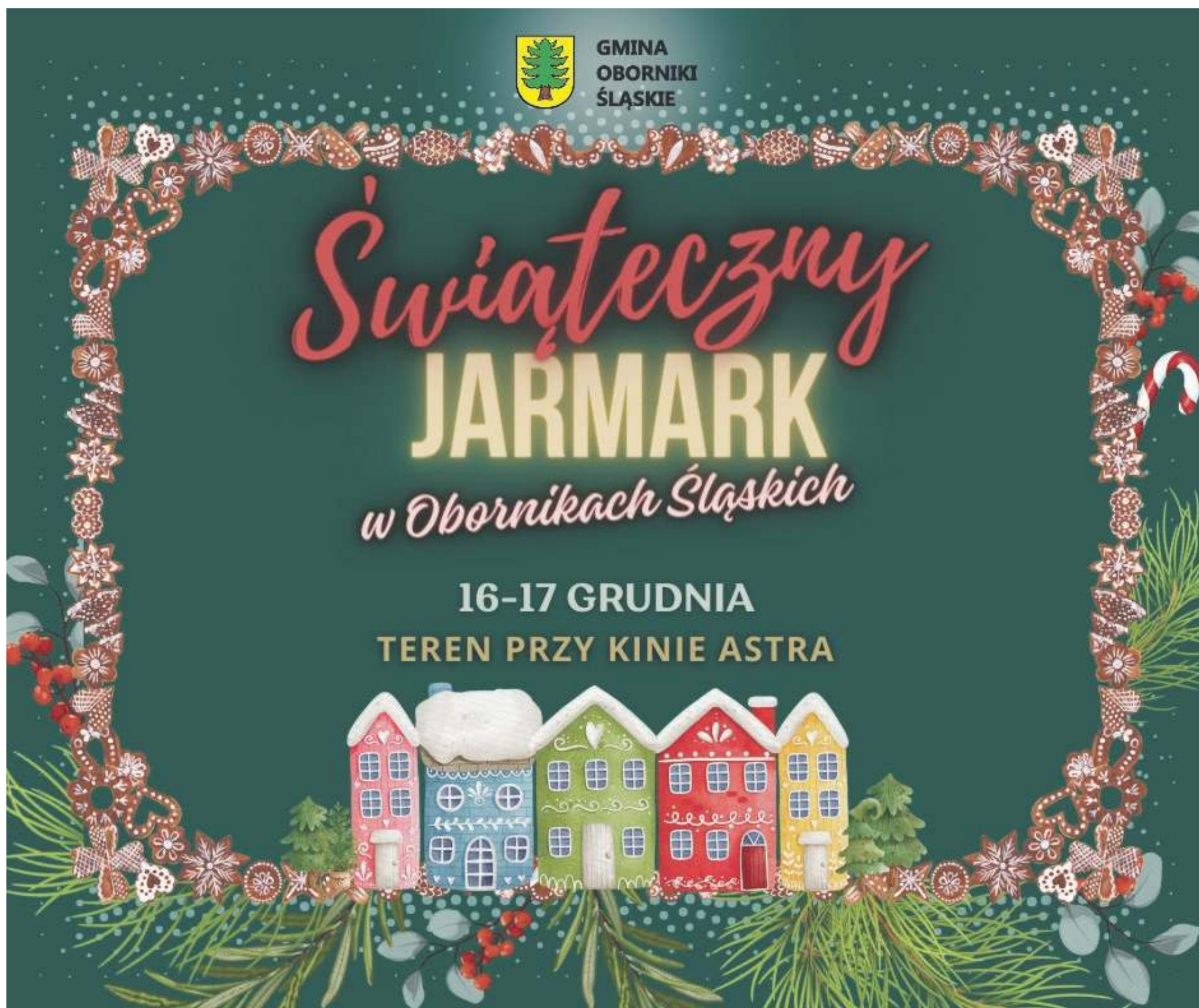
- **Pożyczka na poprawę efektywności energetycznej** - zwiększenie efektywności energetycznej w sektorze mieszkaniowym, budynkach publicznych oraz w mikro i małych firmach z regionu.

- **Pożyczka OZE** - zwiększenie produkcji energii elektrycznej i ciepłej z odnawialnych źródeł energii, budowa i rozbudowa instalacji Odnawialnych Źródeł Energii. Uzupełniająco finansowane będą stacje ładowania pojazdów elektrycznych.

TS



Pożyczki dla przedsiębiorców będą dostępne już od wiosny przyszłego roku



5. Urodziny Koła Gospodyń Wiejskich w Urazie



Z okazji piątych urodzin składamy serdeczne gratulacje. Te pięć lat pełnych współpracy, działań społecznych i wzajemnej inspiracji to imponujący jubileusz. Życzymy Wam dalszego rozwoju, sukcesów w projektach oraz trwałego wsparcia społeczności wiejskiej.

Międzynarodowy Dzień Wolontariusza



W Gminie Oborniki Śląskie wolontariusze stanowią szczególną siłę, angażują się na różnych płaszczyznach życia społecznego. Dzięki nim wiele stowarzyszeń, organizacji czy schronisk dla zwierząt funkcjonuje sprawnie i skutecznie.

Warto też pamiętać, że wolontariat to nie tylko zadania w stowarzyszeniach czy organizacjach. Pomocną dłoń możemy podać również w swoim najbliższym otoczeniu - sąsiedzi, przyjaciele, czy rodzina z pewnością docenią każdą chwilę naszej uwagi.

Warto też pamiętać, że wolontariat to nie tylko zadania w stowarzyszeniach czy organizacjach. Pomocną dłoń możemy podać również w swoim najbliższym otoczeniu - sąsiedzi, przyjaciele, czy rodzina z pewnością docenią każdą chwilę naszej uwagi.

Wszystkim wolontariuszom - tym, którzy już działają, jak i tym, którzy dopiero zastanawiają się nad zaangażowaniem - Urząd Miejski w Obornikach Śląskich składa ogromne podziękowanie za pracę. Dzięki wam świat staje się lepszym miejscem. Jesteście wielcy!

W ramach podziękowań zapraszamy wszystkich Wolontariuszy z gminy Oborniki Śląskie na uroczystą galę, która odbędzie się 9 stycznia 2024 roku w Kino Astra.



SEANSE FILMOWE

REPERTUAR:

Zapraszamy do kina!

ŚWIĄTECZNY WKKEND:

16.12.2023 r. (sobota)

14:00 Inspektor Pająk
16:00 Najpiękniejsze Świąta
18:00 Uwierz w Mikołaja

17.12.2023 r. (niedziela)

14:00 Najpiękniejsze Świąta
16:00 Inspektor Pająk
18:00 Uwierz w Mikołaja



BILETY ONLINE: ekobilet.pl/prusice ULGOWY: 12 zł NORMALNY: 15 zł



PRUSICKI OBIEKT MULTIFUNKCYJNY
W GMINNYM ŚRODKU KULTURY I SPORTU
W PRUSICACH • ul. Jana Pawła II 7 • tel. 71 312 63 10



BURMISTRZ GMINY PRUSICE



informuje, że w dniu 7 grudnia 2023 r. został podany do publicznej wiadomości wykaz informujący o przeznaczeniu do oddania w dzierżawę, w trybie bezprzetargowym następującej nieruchomości gminnej: Działka gruntu nr 457/1 AM-1 o powierzchni 4,8721 ha obręb Prusice, na 1 okres wegetacyjny (od zasiewu do zbioru) do 31 października 2024 r. z przeznaczeniem pod uprawę.

Wykaz będzie wywieszony na okres 21 dni w siedzibie urzędu gminy, ponadto informację o wywieszeniu wykazu podaje się do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w prasie lokalnej, na stronie internetowej gminy Prusice, biuletynie informacji publicznej urzędu oraz w miejscowości Prusice.

Szczegółowe informacje na temat nieruchomości przeznaczonej do oddania w dzierżawę można uzyskać w siedzibie urzędu gminy, pokój nr 11, tel. 71 312 62 24 wew. 42.

**Burmistrz
Gminy Prusice**

Prusice, dnia 5.12.2023 r.

GP.6721.10.1.2023



OGŁOSZENIE



**w sprawie przystąpienia do sporządzania
miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla terenów we wsi Skokowa**

Burmistrz Gminy Prusice, na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. 2023 r. poz. 977 ze zm.) oraz art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity Dz.U. 2023 poz. 1094) zawiadamia o podjęciu przez Radę Miejską w Prusicach uchwały nr LXXXVI/463/23 z dnia 4 września 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów we wsi Skokowa, zmienionej uchwałą nr LXXXVIII/472/23 z dnia 26 października 2023 r.

Zgodnie z art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Wniosek powinien zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Zgodnie z art. 39 ust 1 pkt 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko zainteresowani mają możliwość składania uwag i wniosków.

Wnioski i uwagi należy składać w terminie 21 dni od daty publikacji niniejszego ogłoszenia.

Wnioski i uwagi mogą być wnoszone:

1. w formie pisemnej, na adres - Urząd Miejski w Prusicach, ul. Rynek 1, 55-110 Prusice;
2. ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Miejskiego w Prusicach, ul. Rynek 1, 55-110 Prusice, Biuro Obsługi Mieszkańca, w godzinach pracy Urzędu,
3. za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym (na adres: prusice@prusice.pl - opatrzone tematem „miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla terenów we wsi Skokowa”).

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Gminy Prusice.

Burmistrz Gminy Prusice

W związku z obowiązkiem, o którym mowa w art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia nr 2016/679 informuję, że:

1. Administratorem Państwa danych osobowych jest Gmina Prusice,
2. Będziemy przetwarzać Państwa dane osobowe w ramach sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na podstawie ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym,
3. We wszystkich sprawach związanych z przetwarzaniem Państwa danych osobowych oraz realizacją przysługujących Państwu praw możecie skontaktować się z Panią Iwoną Miszczuk.
4. Pełen zakres informacji na temat przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie internetowej oraz w siedzibie Administratora.

Prusice, dnia 5.12.2023 r.

GP.6721.8.9.2023



OGŁOSZENIE



**w sprawie przystąpienia do sporządzania zmiany
miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego śródmieścia miasta Prusice, zatwierdzonego
uchwałą nr LV/357/17 Rady Miasta i Gminy Prusice z dnia 27 września 2017 r. w zakresie zapisów
dotyczących ochrony konserwatorskiej dla działki nr 838/2 obręb Prusice**

Burmistrz Gminy Prusice, na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. 2023 r. poz. 977 ze zm.) oraz art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity Dz.U. 2023 poz. 1094 ze zm.) zawiadamia o podjęciu przez Radę Miejską w Prusicach uchwały nr LXXXVI/464/23 z dnia 4 września 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego śródmieścia miasta Prusice, zatwierdzonego uchwałą nr LV/357/17 Rady Miasta i Gminy Prusice z dnia 27 września 2017 r. w zakresie zapisów dotyczących ochrony konserwatorskiej dla działki nr 838/2 obręb Prusice.

Zgodnie z art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionej zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Wniosek powinien zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko zainteresowani mają możliwość składania uwag i wniosków.

Wnioski i uwagi należy składać w terminie 21 dni od daty publikacji niniejszego ogłoszenia.

Wnioski i uwagi mogą być wnoszone:

1. w formie pisemnej, na adres - Urząd Miejski w Prusicach, ul. Rynek 1, 55-110 Prusice;
2. ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Miejskiego w Prusicach, ul. Rynek 1, 55-110 Prusice, Biuro Obsługi Mieszkańca, w godzinach pracy Urzędu,
3. za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym (na adres: prusice@prusice.pl - opatrzone tematem „zmiana miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego śródmieścia miasta Prusice, zatwierdzonego uchwałą nr LV/357/17 Rady Miasta i Gminy Prusice z dnia 27 września 2017 r. w zakresie zapisów dotyczących ochrony konserwatorskiej dla działki nr 838/2 obręb Prusice”).

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Gminy Prusice.

Burmistrz Gminy Prusice

W związku z obowiązkiem, o którym mowa w art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia nr 2016/679 informuję, że:

1. Administratorem Państwa danych osobowych jest Gmina Prusice,
2. Będziemy przetwarzać Państwa dane osobowe w ramach sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na podstawie ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym,
3. We wszystkich sprawach związanych z przetwarzaniem Państwa danych osobowych oraz realizacją przysługujących Państwu praw możecie skontaktować się z Panią Iwoną Miszczuk.
4. Pełen zakres informacji na temat przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie internetowej oraz w siedzibie Administratora.

Sport

Turniej Mikołajkowy z Piastem

Weekend odbył się II Turniej Mikołajkowy z Piastem Żmigród. W dwóch kategoriach

wiekowych zmierzyło się łącznie 14 zespołów. Nie zabrakło zacieklej rywalizacji w duchu fair-play,

dobrej atmosfery oraz prezentów od samego Świętego Mikołaja.

! TN



FOT. FB/IKMS PIAST ŻMIGRÓD

Darmowy wstęp na mecze Piasta!

Znany już jest plan meczów kontrolnych MKS Piast Żmigród w zimowym okresie przygotowawczym. W tabeli przedstawieni są sparingpartnerzy Piasta wraz z miejscem i datą poszczególnych spotkań. Treningi wznowią 9 stycznia, natomiast 27 stycznia meczem z Polonią Środa Śląska rozpoczną serię sparingów. Ich rywalami będzie 5 zespołów IV-ligowych oraz po jednym zespole z poziomu III ligi, klasy okręgowej i Centralnej Ligi Juniorów. Co ważne, aż 7 z 8 spotkań zagrają na swoim stadionie. Wstęp na każdy mecz będzie darmowy.

! TN

SPARINGI ZIMA 2024			
	MIEJSCE:	DATA:	
PIAST ŻMIGRÓD VS. POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA	ŻMIGRÓD	27.01	
PIAST ŻMIGRÓD VS. POLONIA ILESZNO	ŻMIGRÓD	01.02	
PIAST ŻMIGRÓD VS. CENTRA OSTRÓW WLKP.	ŻMIGRÓD	07.02	
PIAST ŻMIGRÓD VS. ZENIT MIĘDZYBÓRZ	ŻMIGRÓD	10.02	
ZAGŁĘBIE LUBIN UIS VS. PIAST ŻMIGRÓD	LUBIN	14.02	
PIAST ŻMIGRÓD VS. POGOŃ N. SKALMIERZYCE	ŻMIGRÓD	17.02	
PIAST ŻMIGRÓD VS. RAWIA RAWICZ	ŻMIGRÓD	21.02	
PIAST ŻMIGRÓD VS. STAL BRZEG	ŻMIGRÓD	24.02	

FOT. FB/IKMS PIAST ŻMIGRÓD

W sumie 8 zwycięstw



FOT. FB/IKLUB PIŁKARSKI "BÓR" OBORNIKI ŚLĄSKIE

Żaki KP Bór Oborniki Śląskie wzięły udział starszych w turnieju. Grupa

żaków została podzielona na dwie drużyny. Pierwsza brała udział w sobotnim turnieju



FOT. FB/IKLUB PIŁKARSKI "BÓR" OBORNIKI ŚLĄSKIE

w Trzebnicy. Chłopcy spisali się bardzo dobrze, notując 3 zwycięstwa i dwa remisy. Druga drużyna w niedzielę rywalizowała w turnieju Wołów CUP. Podobnie jak koledzy spisali się świetnie: 5 zwycięstw i jeden remis.

! TN



FOT. FB/IKLUB PIŁKARSKI "BÓR" OBORNIKI ŚLĄSKIE

Wystartowało 180 zawodniczek. Pierwsze miejsce dwójek

W Trzebnicy odbył się kolejny turniej Volleymania Dolny Śląsk. W turnieju wystartowało prawie 180 zawodniczek, które rywalizowały w 3 kategoriach wiekowych. Turniej oficjalnie otworzył Burmistrz Trzebnicy Marek Długozima. Zawodniczki GKS Gaudia Trzebnica - Zdrój kolejny raz spisały się na medal. Pierwsze miejsce zajął zespół dwójek: Ewa i Agnieszka, ale pozostałe zespoły spisały się również bardzo dobrze. Z turnieju na turniej dziewczynki zajmują wyższe miejsca. I tak kolejny zespół zajął miejsce 4, następny 6, najmłodsze dziewczynki

zajęły miejsce 14. W kategorii „czwórek” zajęły miejsce drugie, a drugi zespół na miejscu 9/10. W kategorii „trójek”

dziewczyny również zajmują coraz lepsze miejsca. Tym razem były miejsca to 9 i 10.

! TN



FOT. FB GKS GAUDIA TRZEBNICA-ZDRÓJ

Orły Sportu

Zorza Pęgów zorganizowała przy wsparciu Fundacji Orły Sportu turniej dla dwóch grup wiekowych: żak i orlik. W obydwu turniejach wystąpiło po 5 zespołów: FC ACADEMY WROCŁAWA, KP BRZEG DOLNY, KP BÓR OBORNIKI ŚLĄSKIE, POLONIA TRZEBNICA, ZORZA PĘGÓW. Od godz. 9 do 13 rywalizowały Żaki. Po rozegraniu 10 meczów w systemie każdy z każdym, zwyciężył zespół z Wrocławia przed Trzebnicą, Obornikami, Brzegiem Dolnym i Pęgowem. Najlepszym zawodnikiem wy-



FOT. FB PRZEMYSŁAW ADAM LICHWA



FOT. FB PRZEMYSŁAW ADAM LICHWA



FOT. FB PRZEMYSŁAW ADAM LICHWA

brano Jakuba Hliwę. Najlepszym bramkarzem został Leon Gaszytk, a królem Strzelców Natan Lewandowski. Od godz. 13 do 17 te same zespoły rywalizowały w kategorii Orlik. Tutaj zwyciężyła również drużyna z Wrocławia przed Brzegiem Dolnym, Trzebnicą, Obornikami i Pęgowem. Najlepszym zawodnikiem wybrano Tymona Feliszkę. Najlepszym bramkarzem został Michał Sielowski, królem strzelców Antoni Jaworski. Oba turnieje przebiegły w miłej atmosferze, co w dużej mierze można zawdzięczać zaprzyjaźnionej Hali OSiR w Obornikach Śląskich, przy wspierającym doping kibiców. W turnieju wzięło udział 100 młodych adeptów futbolu. Każdy z nich otrzymał pamiątkowy medal, a każdy zespół otrzymał puchar. Wyróżnieni zawodnicy statuetki. Zadbano również o obsługę medyczną i sędziowską. Nie zapomniano również o ciepłym posiłku i napojach. Po całodziennych zawodach uśmiech młodych futbolistów był nagrodą dla organizatorów, którzy dzięki mikrograntom we współpracy z Fundacją Orły Sportu mogli zorganizować ten turniej.

! TN

X EDYCJA BIEGU TERRY FOX RUN, BIEGU NADZIEI

Biegniemy dla Błażeja

Zapraszamy na X edycję Biegu Terry Fox Run, Biegu Nadziei. Tegoroczny charytatywny bieg dedykujemy Błażewi Basiakowi.

Błażej to 20-letni, młody mężczyzna pochodzący z Trzebnicy. Po zdanej maturze miał w planach wyjazd do Irlandii. Po powrocie chciał kontynuować swoją naukę – niestety nie szczęśliwy wypadek pokrzyżował jego plany. Spadł na niego konar z uschniętego drzewa. Konsekwencją wypadku jest paraliż kończyn dolnych.

Od 10 lat, na zakończenie se-



zonu biegowego, trzebnicy biegacze pokazują, że oprócz silnych mięśni, mają także wielkie serca.

Mamy pewność, że praktyka połączenia sportowej pasji z do-

brocznością przyniesie sukces.

Dobrowolna wpłata przed startem pozwoli na finansowanie kosztownej rehabilitacji Błażeja.

Tradycją biegu jest także

sprzedaż ciast. Dlatego zwracamy się z prośbą do osób, które chciałyby inaczej niż sportowo wspomóc wydarzenie o upieczenie lub zakup oferowanych wypieków.

Kontakt na stronie fb Terry Fox Run, biegi nadziei.

Bieg odbędzie się 17 grudnia o godzinie 10.00.

Start i meta na ul. Korczaka, przy scenie koncertowej, pomiędzy stawami.

organizatorzy

Oborygeni na podium

W Biegu Mikołajkowego zorganizowanym w Wilkszynie uczestniczyli Oborygeni. Na potrójnym podium stanęli: Artur Przyszta - I miejsce w kat m 50 i 5 miejsce open w biegu na 10 km; Karolina Tarnowska - III miejsce open 5 km Nordic Walking; Łukasz Polak - III miejsce open 5 km Nordic Walking; Zenon Stolarczyk - V miejsce open 5 km Nordic Walking.

TN



FOT. FB/OBORYGENI - GRUPA BIEGOWA - OBORNIKI ŚLĄSKIE

Utrzymały się w lidze

W Miękinia odbył się turniej, w którym uczestniczyły zawodniczki SMS Olimp Oborniki Śląskie. Sytuacja w tabeli przed ostatnim turniejem była bardzo ciekawa. Trzy z czterech zespołów wciąż miały szansę na awans, a jednocześnie aż trzy zespoły

mogły jeszcze spaść do niższej ligi. W pierwszym meczu Oborniczanki pokonały UMKS Volley Głogów 2:1. Ich gra momentami falowała, ale ostatecznie udało im się zakończyć to spotkanie zwycięsko. Przed drugim meczem były już pewne utrzymania się w lidze, a żeby wygrać cały cykl i awanso-

wać, potrzebowały zwycięstwa bez straty seta. Niestety po dramatycznej końcówce przegrały pierwszego seta 25:23 i straciły szansę na awans. Była to za to okazja, aby każda z zawodniczek zaprezentowała się na boisku oraz do spróbowania kilku śmiałych zagrań rodem z PlusLigi. Mecz zakończył się wynikiem 2:1 dla UKS Gminy Miękinia - siatkówka, ale to była już drugorzędna sprawa.

TN



FOT. SMS OLIMP OBORNIKI ŚLĄSKIE

**WĘGIEL EKOGROSZEK
PELLET EKOMIAŁ
KOKS BRYKIET
ORAZ
DREWNO KOMINKOWE
I OPAŁOWE**

Tartak na krzyżówce-
GŁUCHÓW GÓRNY

Tel. 695 934 148,
663 693 820

REKLAMA

Joanna Lamparska w obornickiej bibliotece

Gościem ostatniego spotkania w bibliotece w Obornikach Śl. była Joanna Lamparska - dziennikarka, dokumentalistka, podróżniczka, ale przede wszystkim pisarka i autorka programów telewizyjnych.

Niesamowite historie Joanny Lamparskiej cieszą się wielkim zainteresowaniem nie tylko wśród znawców historii. Autorka od lat rozwiązuje zagadki z przeszłości. Pasjonuje się zapomnianymi obiektami, jak: zamki, pałace, twierdze. Wraz z mężem eksploruje podziemia, by wszystko to spisać na kartach swoich książek, przekazać na filmach, zdjęciach.

Niezwykłe ciekawe i barwne opowieści przenio-



FOT. AB



FOT. AB

śły uczestników spotkania w czasie, rozbudzając w nich naturę badacza i podglądacza tajemnic naszego regionu, prowadząc w hermetyczny świat poszukiwacza zagubionych powojennych skarbów. Pisarka nie stroni od tematów trudnych i "mocnych". Ostatnie jej książki: „Imperium

małych piekieł...”, „Lekarze od zabijania...” wprowadzają w okrutny czas II wojny światowej, świat ofiar i katów. I choć trudno w to uwierzyć, opisane historie wydarzyły się naprawdę. Uczestnicy spotkania i miłośnicy historii, jak również samej Joanny Lamparskiej, mieli okazję włączyć

się do rozmowy, zadając pytania, dzieląc się wrażeniami, wspominając rodzinne historie. Gdyby nie czas, który był ograniczony, wszyscy mogliby słuchać jeszcze długo tych niesamowitych historii, oglądać slajdy, rozmyślając o zwykłych ludziach, ich losach i niewyobrażalnym cierpieniu. Pięknym przypieczętowaniem niecodziennego i zarazem interesującego spotkania były wspólne fotografie z autorką oraz podpisywanie zakupionych przez czytelników książek.

- Pani Joanno, dziękujemy za wspaniałą lekcję historii, a gościom za tak liczne przybycie - podsumowała spotkanie prowadząca Beata Rosiak.

BR

**Societas®**

INTELIGENTNA OCHRONA BIZNESU

Ochrona fizyczna osób i mienia	54-156 Wrocław ul. Metalowców 25 tel./fax.: 071-355-22-23	Projektowanie i montaż systemów alarmowych
		
Całodobowe monitorowanie systemów alarmowych	www.societas.com.pl info@societas.com.pl	Całodobowe interwencje zmotoryzowanych patroli

Posiadamy oddziały Grup interwencyjnych m. in. w Trzebnicy i Obornikach Śląskich

SKUP ZŁOMU

TRZEBNICA, ul. Miłicka 32
tel. 71 312 05 03

SKUPUJEMY:

- złom stalowy
- metale kolorowe
- akumulatory
- karton i makulaturę
- folię bezbarwną

Waga najazdowa 50 ton

Atrakcyjne ceny!

Masz złom, zadzwoń, podstawimy kontener - **transport gratis!** Podstawiamy również kontenery na gruz i odpady budowlane

Czynne:

pn-pt od 8:00 do 16:00
sob od 8:00 do 13:00

REKLAMA

**Prywatne
gabinety
lekarskie**

**Oborniki
Śląskie**

VIMED
PRAKTYKA LEKARSKA

Oborniki Śląskie
ul. M.C. Skłodowskiej 29
lok.V
Tel. 71/ 711-15-50
kom. 602-121-150
Rejestracja tel.
pon.-pt. 14.00-21.00

**PORADNIA
GINEKOLOGICZNO -
POŁOŻNICZA**

lek. med. Michał Maciejewski
lek. med. Sabina Molińska -
Śmiatacz
dr n. med. Witold Skrzypek
lek. med. Małgorzata Sztajer-
Marciniak

**PORADNIA GINEKOLOGII
ONKOLOGICZNEJ**

lek. med. Michał Maciejewski

**PRACOWNIA
ECHOKARDIOGRAFII
Płodowej**

dr n. med. Małgorzata Ras

**PORADNIA
OTOLARYNGOLOGICZNA,
AUDIOLOGICZNA,
FONIATRYCZNA**

dr n. med. Aleksandra
Skrzypek

PORADNIA POŁOŻNEJ

mgr Dorota Pasierbska
mgr Katarzyna Żelazko

**PORADNIA LAKTACYJNA
Szkoła RODZENIA**

mgr Katarzyna Żelazko

**PRYWATNY GABINET
UROLOGICZNY**

lek. Maciej Kobierski
specjalista urolog
- choroby nerek, pęcherza
moczowego, prostaty,
zaburzenia erekcji.

Wizyty we wtorki w godz.
16.00-18.00

Oborniki Śląskie
ul. Dworcowa 36 C

Rejestracja tel: 501-270-303.

**STOMATOLOGIA DLA
RODZINY GABINET
STOMATOLOGICZNY**

Oborniki Śląskie,
ul. Łokietka 22
(koło restauracji BAJKA)

**Stomatologia zachowawcza,
protetyka, radiowizjografia**

GABINET CZYNNY

pon.-pt. - 9.00-20.00;
sob. - 9.00-12.00

tel. 71/310-26-12

**Prywatne
gabinety
lekarskie**

Milicz

**PORADNIA
DERMATOLOGICZNA**

MILICZ, ul. Kasztanowa 16

► Przyjmuje bezpłatnie
w ramach NFZ

► Obowiązują
skierowania

WOLNE MIEJSCA

Rejestracja:
605-195-194

Informacja dla pacjentów

**MIEJSCE
NA TWOJE
OGŁOSZENIE
LEKARSKIE**

Co? Gdzie? Kiedy?

Trzebnica

**ZAPISY NA BIEG
SYLWESTROWY**

Trwają zapisy na 39. Ulicz-
ny Bieg Sylwestrowy 2023.

Zapisy: <https://tiny.pl/cjsz3>

Regulamin dostępny na:
<https://tiny.pl/cjs33>

WIGILIA NA RYNKU

Wigilia na trzebnickim ryn-
ku dla wszystkich mieszkańców
odbędzie się 17 grudnia.

Program

* 14:00 - minikiermasz
świąteczny

* 14:30 - ogłoszenie wyni-
ków konkursu "Wariacja sma-
kowa na temat piernika"

* 14:45 - występ zespołu
Trzebnickie Kajdaszki

* 15:30 - wigilia dla
mieszkańców

* 16:00 - koncert kolęd ze-
społu Karpati

MUZYKI ŚWIATA

W TRZEBNICY

Gminne Centrum Kultury
i Sztuki w Trzebnicy zaprasza
12 stycznia 2024 r. o godzinie
19:00 na koncert Muzyki Świa-
ta, kolejny z serii pod hasłem
od Operetki po Hity Muzyki
Estradowej.

Na scenie wystąpi 10-oso-
bowa grupa muzyków i soli-
stów pochodząca z różnych kra-
jów Europy. W programie usły-
szymy ponadczasowe znane
i lubiane światowe przeboje.

Bilety w cenie 110 zł. gru-
powe 105 zł.

Oborniki Śląskie

**MIKOŁAJKOWY KONCERT
BLUES MENU**

Na Niby Bistro Śląskie ul.
Orkana 5A) zaprasza wszyst-
kich cierpiących na bluesa na
mikołajkowy koncert BLU-
ES MENU kończący obchody
25-lecia istnienia zespołu.

Kiedy?

**W piątek, 8 grudnia o go-
dzinie 20:00.**

**Wrzutka do kapelusza przy
wejściu 20 zł.**

KONCERT ŚWIĄTECZNY

Koncert świąteczny "It's Be-
ginning to look a lot like Chri-
stmas" odbędzie się 9 grudnia
o godzinie 17:00 w Obornic-
kim Ośrodku Kultury ul. Dwor-
cowa 26.

Wstęp wolny.

Żmigród

**KRAINA ŚWIĘTEGO
MIKOŁAJA**

Żmigrodzki Ośrodek Kul-
tury zaprasza wszystkie dzieci
6 grudnia do Krainy Świętego
Mikołaja.

Program:

15:30 - warsztaty ozdób
choinkowych i wspólne ubiera-
nie choinki

17:00 - spektakl świąteczny
teatru Bajaderka

**Po spektaklu spotkanie ze
świętym Mikołajem.**

* Na warsztaty obowiązuja
zapisy pod nr tel.: 71 385 27 58

* Na spektakl świąteczny
wstęp wolny

OKSiR zaprasza dzieci
do 10 lat w czwartek, 7 grud-
nia o godzinie 17:00 na miko-
łajkowe spotkanie z Elsą i jej
przyjaciółmi.

W programie:

* przedstawienie teatralne
* animacje

* słodki upominek

Wstęp bezpłatny.

Zapisy do 5 grudnia
w OKSiR w Wiszni Małej ul.
Szkołna 1 lub telefonicznie 71
312 70 76.

Zawonia

**MIKOŁAJKOWE
PRZEDSTAWIENIE**

Gminny Ośrodek Kul-
tury zaprasza dzieci z gmi-
ny Zawonia na przedsta-
wienie "Halo! Halo! Miko-
łaju!". Spektakl odbędzie się
w piątek, 8 grudnia o godzi-
nie 17:30 w GOK w Zawoni
ul. Szkołna 1.

Obowiązują **bezpłatne
wejściówki** - do odebrania
w GOK.

MS

Prusice

**ŚWIĄTECZNA
WARSZTATOWNIA**

Gminny Ośrodek Kultury
i Sportu w Prusicach zaprasza
na zajęcia świątecznej warsz-
tatowni. Spotkania odbywają się
w każdą środę:

* godz. 17:00 - warsztat
rodzinny

* godz. 18:00 - warsztat
kobiet

Zapisy tel. 71 312 63 10

W związku z kontynu-
acją projektu „Utworzenie
Centrum Usług Społecz-
nych” zajęcia od grudnia są
darmowe.

Wisznia Mała

**MIKOŁAJKI Z ELSĄ I JEJ
PRZYJACIÓŁMI**

**Masz
temat?**

ZADZWOŃ:

☎ 693-446-141

**Nie jesteśmy
obojętni**

ZADZWOŃ DO PRAWNIKA
- pomoc prawna dla naszych Czytelników

DLA CZYTELNIKÓW - DYŻUR PRAWNIKÓW

We współpracy z radcą prawnym **Elżbietą Ćwikłą i Luizą Bożek-Sadzinicą**, rozpo-
czynamy dyżur prawnika. Każdy Czytelnik może w podanych godzinach zadzwonić
pod wskazany numer i zasięgnąć porady. Wszystko **BEZPŁATNIE!**

Po bezpłatną poradę możesz zadzwonić w każdy **PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA** w godzinach od 15.00-18.00.
Wszyscy zainteresowani mogą zadzwonić pod numer telefonu: +48 517 922 484 lub 606 22 32 59

Pierwszy dyżur odbył się w piątek 8 maja.

Można dzwonić w sprawach prawa rodzinnego, prawa cywilnego oraz prawa pracy, ubezpieczeń spo-
łecznych i RODO.



ELŻBIETA ĆWIKŁA - Radca Prawny prowadzący indywidualną kancelarię od
2007 roku we Wrocławiu i Trzebnicy.

Obsługuje podmioty gospodarcze w bieżącej działalności oraz konsumentów, głównie
w zakresie prawa cywilnego i rodzinnego. Wspólnik w firmie Kancelaria Prawna Rudy
Consulting & Elżbieta Ćwikła Spółka komandytowa, Członek Stowarzyszenia Akademia
Piłki Nożnej Talent w Trzebnicy, Fundator i członek Rady Fundacji Brawo Ty w Trzebnicy.
Absolwentka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego. Ukończyła Po-
dyplomowe Studia Zarządzania Jednostkami Gospodarczymi również na Uniwersytecie
Wrocławskim.



LUIZA BOŻEK - SADZINICA - absolwentka Wydziału Prawa Uniwersytetu Wro-
cławskiego i Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, radca prawny wpisany na listę prowa-
dzoną przez Radę Okręgowej Izby Radców Prawnych w Opolu pod numerem OP- 910/2010.
Od 2010 roku prowadzi działalność w ramach własnej Kancelarii Radcy Prawnego. Specjali-
zacją Kancelarii jest doradztwo prawne i zastępstwo procesowe w sprawach z zakresu prawa
rodzinnego i opiekuńczego, jak i prawa pracy i ubezpieczeń społecznych. Przez wiele lat
zajmowała się doradztwem prawnym oraz prowadzeniem szkoleń na rzecz Oddziału Tereno-
wego TVP S.A. we Wrocławiu min. w obszarze prawa prasowego, prawa autorskiego, prawa
pracy oraz szeroko pojętej własności intelektualnej. Współpracowała z wrocławskimi agen-

cjami reklamowymi w zakresie obsługi prawnej ogólnopolskich kampanii reklamowych. Była również wykładowcą
prawa prasowego i prawa mediów w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej we Wrocławiu. Od 2008 r. Prowadzi szko-
lenia prawnicze dla jednostek administracji publicznej i klientów indywidualnych oraz audyty z zakresu stosowania
ustawy o ochronie danych osobowych, a obecnie RODO. Jest również Wiceprezesem zarządu Fundacji Brawo Ty.

**Potrzebujesz porady prawnej, zadzwoń w piątek w godz. 15-18
517 922 484 lub 606 22 32 59**

**APLIKACJA
MOBILNA**

✓ powiadomienia o ważnych wydarzeniach, prosto na twój telefon
✓ wygodne czytanie artykułów i newsów z portalu
✓ dostęp do całego wydania gazety
✓ możesz sam zmieszczać ogłoszenia
✓ wkrótce wiele innych nowości

**Nie czekaj, POBIERZ
za darmo już teraz**

Google Play App Store

**NOWA APLIKACJA
NOWAGAZETA**

**AKTUALNA
SZYBKA
ATRAKCYJNA**

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Cena zależy od kategorii, w której ogłoszenie będzie zamieszczone.

CENA OBEJMUJE OGŁOSZENIE ZE ZDJĘCIEM DO 50 SŁÓW.

NIERUCHOMOŚCI:

- **SPRZEDAM - 25 zł**
- **KUPIĘ/WYNAJME - 20 zł**
- **ZAMIENIĘ/CHCĘ WYNAJAĆ - 15 zł**

AUTO - MOTO

- **SPRZEDAM/KUPIĘ/ZAMIENIĘ - 10 zł**

RZECZY UŻYWANE

- **SPRZEDAM/KUPIĘ/ZAMIENIĘ - 5 zł**
- **ODDAM ZA DARMO - 2,5 zł**

RÓŻNE

- **PRYWATNE - 5 zł**
- **FIRMOWE - 15 zł**

KOMUNIKATY - 2,5 zł

NAUKA/ROZRYWKA/ZDROWIE - 10 zł

USŁUGI/DAM PRACĘ -

- **DLA OSÓB PRYWATNYCH - 10 zł**
- **DLA FIRM tylko ogłoszenia modułowe**
- **SZUKAM PRACY - 10 zł**

Dopłata za publikację na stronie internetowej - 1,5 zł za tydzień

Ogłoszenia drobne do gazety można zlecić:

- osobiście w redakcji gazety w Trzebnicy, przy ul. Armii Krajowej 2B
- mailem na adres reklama@nowagazeta.pl z dostarczeniem dowodu uiszczenia opłaty za ogłoszenie na konto bankowe NOWAPRESS s.c.
- przez stronę internetową nowagazeta.pl

OGŁOSZENIA DROBNE DO AKTUALNEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMOWANE SĄ DO WTORKU DO GODZ. 16⁰⁰

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM



• **Sprzedam** garaż dwupoziomowy - na dwa auta, na osiedlu Brama Trębaczy. Więcej informacji udzielę telefonicznie. Tel. 786260604

• **Do** sprzedania działka z warunkami zabudowy w Koniowie, 1225 m2, cena za 1 m2, równa i sucha, prąd woda, tel.: 608-669-534 lub 601-711-101



• **Działka** położona przy drodze gminnej obok akwenu wodnego, pod lasem Nr działki 148/7. Działka z dużym potencjałem. Cena 235 tys zł Tel: 514 051 642

KUPIĘ

• **Kupię** działkę rolną: 796 328 674

MAM DO WYNAJĘCIA

• **Wynajmę** lokale użytkowe w Prusicach w Ryńku, od 40 do 200 mkw, w nowo powstałym budynku, możliwość samodzielnej aranżacji, atrakcyjna cena. Tel. 71/3126382, 697477812, 602346382

• **Mieszkania** do wynajęcia w Prusicach, Rynek 4-8. Cena od 1500 zł. Tel. 697477812, 602346382

AUTO - MOTO

SPRZEDAM

• **Sprzedam** opony zimowe Formula 175x65 R14 w dobrym stanie. Sztuk 4, felgi stalowe. Tel. 71-312-75-76

NOWA gazeta trzebnicka

Ogłoszenia drobne możesz nadać również w **Żmigrodzie**

Punkty, w których możesz nadać ogłoszenie do NOWEJ gazety trzebnickiej:

TRZEBNICA

- Redakcja NOWEJ gazety ul. Armii Krajowej 2B



- Biuro Ogłoszeń ul. Kościelna 7 (obok Hali Sportowej ZAPO)

ŻMIGRÓD

- Usługi Poligraficzne Mirosław Kuraciński, ul. Św. Jana Pawła II 5



KUPIĘ

SKUP AUT ZA GOTÓWKĘ
Tel. 691 831 562
AUTA SPRAWNE I USZKODZONE
DOJAZD DO KLIENTA
www.przemocar.pl

• **Skup** i kasacja pojazdów. Kupimy każde auto osobowe, dostawcze, terenowe, całe lub uszkodzone. Auta mogą być bez opłat. Gotówka od ręki. Bezpłatna wycena i bezpłatny dojazd do klienta. Zapraszamy! Tel. 691831562

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
Zapewniamy:
- transport
- zaświadczenie
- zwrot ważnego ubezpieczenia
- atrakcyjne ceny
669-012-886
603-886-997

• **Złomowanie** pojazdów oraz maszyn rolniczych:
- wycena przez telefon,
- gotówka od ręki, - odbiór własnym transportem,
- zaświadczenie do wk
Tel. 603886997

SKUP AUT
693 544 030
OSOBOWE - DOSTAWCZE - TERENOWE
GOTÓWKA OD REKI
WŁASNY TRANSPORT

• **Skup** Aut za Gotówkę osobowe Dostawcze Terenowe motory sprawne i uszkodzone Własny transport gotówka od ręki. Tel. 693544030

RZECZY UŻYWANE

KUPIĘ

• **Kupię** monety, zegarki, srebro, odznaczenia. Tel. 725332771

SPRZEDAM



• **Mam** do sprzedania Bieżnię elektryczną HMS Loop 15 kupioną 27.04.2023.

Bieżnia jest praktycznie nieużywana. Cena 1500 zł Tylko odbiór osobisty. Tel. 668862191



• **Sprzedam** używany domek dla lalek Enchantimals. Stan bdb. Brakuje kilku elementów z wyposażenia, jak na zdjęciu. Cena 40 zł. Gratis dodam jedną lalkę Enchantimals, kilka innych sprzedam po 8 zł. Odbiór osobisty w Trzebnicy. Tel. 603629614



• **Sprzedam** piec CO firmy SIEMKO z dodatkowym rusztem do palenia drewnem, Stan bardzo dobry. Cena 2 000 zł. Cały zestaw jak na zdjęciu. Tel. 603170875

RÓŻNE



• **Kupię** zabytkową ręczną krawalnicę do wędlin z kołem zamachowym. Tel. 576-948-827

• **Sprzedam** słomę w balotach około 100 szt. Cena do negocjacji. Tel. 71-312-75-76

• **Drewno** opałowe, kominkowe pocięte i połupane dł. 30-40 cm transport od 1mp tel. kont. 695520748

• **Chrześcijańska** grupa domowa w Trzebnicy. Tel. 781154238

• **Kupię** ciągniki, przyczepy i maszyny rolnicze. Tel. 535135507



• **Sprzedam** owczarki niemieckie długowłose z rodowodem. Tel. 603766978

• **Kupię** stare motocykle, lub części do motocykli takich jak WSK, SHL, WFM, KOMAR, MOTORYNKA, OGAR, ROMET itp. Każdy stan! Gotówka od ręki! 574-351-079

• **Karp** kroczek w sprzedaży aktualnie. Karp "święteczny" w sprzedaży od 16 grudnia br. Masłowice. Tel. 604414108

USŁUGI



• **Oferuję** usługi wykończenia wnętrz: malowanie, płyty g/k, gładzie, szpachlowanie. Malowanie, układanie płytek, kompleksowe remonty mieszkań od A do Z. Tel. 786260604

• **Przyjmę** różną ziemię, każdą ilość tel. 697242988



ROBOTY ZIEMNE
TEL. 662-992-154

• **Roboty** ziemne, budowa domów, budowa domów szkieletowych, wyburzenia, cięcie asfaltu, betonu, kopanie stawów, odwodnienia budynków, itp. Więcej: facebook. com/phu eurofad Tel. 662992154

TAPICER
604300278

• **TAPICER** - dokładnie. Tel. 604300278

• **Usługi** koparko-ładowarką oraz transport kruszywa, wywóz i załadunek. Tel. 722880080

PRACA

DAM PRACĘ

• **Dorywcze** zlecenia na szycie overlockiem taśm z bawełny technicznej BT262. Praca w domu, konieczne posiadanie własnej maszyny. Tel. 604792680

SKUP SPRZEDAŻ PALET
663 063 494
661 063 494

• **Zatrudnię** pracowników do produkcji i remontu palet drewnianych. Wilczyn, k/Obornik Śląskich. Tel. 663063494



CZYTAJ
ZA 3,99 zł

STREFA PREMIUM
CZYTAJ CAŁE ARTYKUŁY PRASOWE
ONLINE BEZ OGRANICZEŃ LUB
PRZEGLĄDAJ CAŁĄ GAZETĘ W PDF-ie

*Oferta promocyjna: 3,99 zł za pierwszy miesiąc dostępu

AGRITO®
SKUP I SPRZEDAŻ ZBÓŻ

**Topola Wielka ul. Gajowa 18
63-421 PRZYGODZICE**

DZIAŁ HANDLOWY
tel. 62 720 45 84, 690 308 358,
500 072 080

**Nowy właściciel OBIEKTU
W SŁAWOSZOWICACH**
ul. Kolejowa 21,
56-300 SŁAWOSZOWICE
tel. 509 440 443, 71 384 01 53

SKUP - SPRZEDAŻ

kukurydzy mokrej, suchej, zbóż i rzepaku
Kontraktacja kukurydzy, zbóż i rzepaku

- SZYBKA PŁATNOŚĆ
- USŁUGA SUSZENIA
- MOŻLIWOŚĆ ODBIORU
- USŁUGA MAGAZYNOWANIA

**Ponadto w OBIEKCIE SŁAWOSZOWICE
prowadzimy sprzedaż pasz**

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

**ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW**

tel. 600 609 606

Wydajemy zaświadczenie o demontażu
Odbieramy własnym transportem

Stacja demontażu pojazdów | Czarkowo 16 | 64-125 Poniec

**ZEZŁOMUJ AUTO W FIRMIE MACII
I WYGRAJ NOWE
EDYCJA 4**

MACII STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW
Śmiłowo 29e, 64 - 125 Poniec
tel. 733 70 70 70

Okres przyjmowania zgłoszeń od 1 stycznia 2023 r. do 30 grudnia 2023 r.
Szczegóły w regulaminie na stronie www.macii.pl

TARCZYŃSKI

**Otwórz się
na pracę w Tarczyński S.A
i rozwijaj się z nami!**

Rekrutujemy:

- ✓ Stażystów i Stażystki do działów: Utrzymania Ruchu, Automatyki, Zarządzania produkcją, Technologii, Jakości, Logistyki
- ✓ Na produkcję na stanowiska: Pracownik Produkcji, Operator Maszyn, Kierownik Zmiany, Brygadzysta

Oferujemy:

- ✓ Pracę w zakładzie w Ujeźdźcu Małym
- ✓ Umowę o pracę, płatny program stażowy
- ✓ Bezpłatny dojazd firmowym autobusem do zakładu w Ujeźdźcu Małym z okolic: Warzęgowo, Rawicz, Pakosław, Sulmierzyce, Trzebnica, Złotów, Krośnice
- ✓ Od 1500 do 2000 zł netto za polecenie pracownika
- ✓ Bezpłatną stołówkę, kartę Multisport, bezpłatny LUX MED
- ✓ Bilety na mecze Śląska Wrocław, Panthers i piłkarską kadrę Polski
- ✓ Bony i pokaźne paczki świąteczne

Poznaj szczegóły: napisz do nas rekrutacja@tarczynski.pl,
zadzwoń **726 665 555** lub wejdź na www.tarczynskipraca.pl

**ŚWIADCZYSZ JAKIEŚ USŁUGI?
SZUKASZ PRACOWNIKA?
CHCESZ COŚ SPRZEDAĆ?**

Zareklamuj się w NOWej!

e-mail: reklama@nowagazeta.pl
tel: 71 387 21 31

www.nowagazeta.pl

**Zrób niespodziankę
swoim pracownikom
i złóż im życzenia
świąteczne na łamach
NOWej gazety trzebnickiej**

Zadzwoń lub napisz, by dowiedzieć się więcej: tel. 601-735-810 :: redakcja@nowagazeta.pl

To jest miejsce na Twoją reklamę!

ZADZWOŃ:
71/312-19-62

LUB NAPISZ:
reklama@nowagazeta.pl

URZĄD PRACY

06.12.2023 - PUP Trzebnica

OFERTY PRACY
(od pracowników lokalnych)

- pielęgniarka w środowisku nauczania i wychowania (Trzebnica)
- nauczyciel matematyki (Trzebnica)
- projektant (Trzebnica)
- nauczyciel współorganizujący kształcenie 22/22 (Oborniki Śl.)
- pracownik konserwacji zieleni (Wrocław)
- nauczyciel wychowania przedszkolnego 25/25 (Oborniki Śl.)
- koordynator zespołu operacji (Szymanów)
- stolarz – pomocnik stolarza (Zawonia)
- pakowacz (Zawonia)
- serwisant urządzeń chłodniczych (Trzebnica)
- intendent w przedszkolu (Trzebnica)
- główny księgowy (Zmigrod)
- nauczyciel języka angielskiego 10/18 Oborniki Śl.
- kucharz (Trzebnica)
- ankieter (Wrocław)
- magazynier (Wisznia Mała)
- sprzedawca kasjer (Oborniki Śl.)
- magazynier (Psary)
- nauczyciel języka angielskiego (Oborniki Śl.)
- nauczyciel matematyki 4/18 (Oborniki Śl.)
- nauczyciel wychowania do życia w rodzinie 8/18 (Oborniki Śl.)
- higienistka stomatologiczna (Trzebnica)
- fryzjer (Trzebnica)
- opiekun osoby starszej (Skokowa)
- nauczyciel wychowania przedszkolnego (Trzebnica)
- psycholog w przedszkolu (Trzebnica)
- kucharz (Pierwosów)
- sprzedawca (Trzebnica)
- farmaceuta (Skokowa)
- pracownik linii nakładania powłok ochronnych (Trzebnica)
- elektryk (Trzebnica)
- elektryk (Trzebnica)

**MIEJSCE
NA TWOJĄ
REKLAMĘ**

65 zł netto/tydzień

**zadzwoń
601-735-810**

Uśmiechnij się

Gazeciarz biegnie ulicą i krzyczy:

- Wielkie oszustwo, wielkie oszustwo!

45 poszkodowanych.

Przechodzień kupuje gazetę i mówi:

- Tu nie ma nic o tej sprawie!

Tymczasem gazeciarz biegnie dalej i krzyczy:

- Wielkie oszustwo, wielkie oszustwo!

46 poszkodowanych.

Przychodzi Jaś do ojca i mówi:

- Tato, ja ożenię się z moją babcią.

- Synu, nie możesz ożenić się z moją matką

- A Ty z moją to mogłeś?

Młody agronom ogląda sad i poucza właściciela:

Pan ciągle pracuje starymi metodami.

Będę zdziwiony, jeśli z tego drzewa uda się panu zbierać

choćby

10 kg jabłek.

- Ja też będę zdziwiony, gdyż zawsze zbierałem z niego

gruszki.

Młody pirat pyta starego pirata:

- Cemu masz drewnianą nogę?

- Kiedyś płynęliśmy i nagle podpłynął rekin i odgryzł mi nogę.

- A czemu zamiast prawej ręki masz hak?

- Zdobywaliśmy kiedyś inny statek i marynarz, z którym walczyłem, chłasnął mi dłoń szablą.

- A czemu nie masz jednego oka?

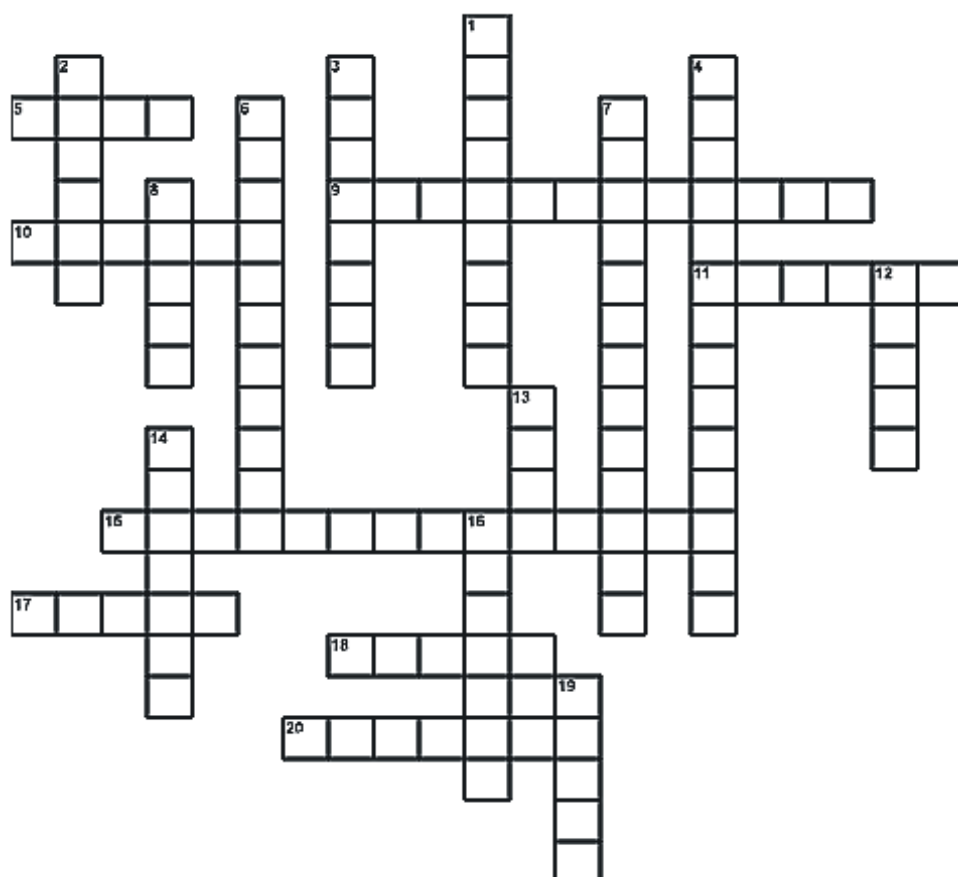
- Spojrzałem w górę i akurat mewa mi narobiła prosto w oko.

- Przecież od tego oka się nie traci.

- No tak... ale to był mój pierwszy dzień z hakiem zamiast ręki.

Pogłótkuj z NOWą

KRZYŻÓWKA



Pionowo:

1. Osoba głosząca coś, donosząca o czymś.
2. Rodzaj ornamentu o wąskim, długim kształcie.
3. Druki ojczyste
4. Cecha czegoś, co składa się z dwóch wartw.
6. Moneta lub banknot (dawniej) o wartości 2 zł.
7. Osoba przeprowadzająca dekomunizację.
8. Wielki niełot z Brazylii
12. Zabawka z kółkami
13. Pieśń z Lizbony
14. Podłoga wykonana z betonu.
16. Niekompetentny lekarz.
19. Moment wydania na świat dziecka; poród.

Poziomo:

5. Ciągnięta sieć
9. Cecha czynności, np. myślenia.
10. Używana niegdyś nazwa zbrojowni.
11. Zimowy pojazd z silnikiem
15. Lekkożylna rozrzutność pieniędzy.
17. Lud w tundrze Jakucji
18. Chęć do działania.
20. W muzyce śpiew jednogłosowy

KRZYŻÓWKA WYGENEROWANA ZE STRONY WWW.KRZYZOWKI.EDU.PL

SUDOKU

1	4			2	6			
7		3			9		6	
				4				8
			1	7				2
5	2	7	9	6		4	1	
4	9		3	5		6	8	7
	3				7			
				9		3	4	
2		4				8		9

			5	7	2	1	3	6
	5	2						7
								5
	7		6		1	5		
5			9					
2				8	5		6	4
4	1		3	6				
6						7	4	
			4		9	6		3

Horoskop

BARAN



W najbliższych dniach zarówno sprawy zawodowe, finansowe jak i towarzyskie będą się świetnie układać. Poczujesz poprawę samopoczucia i kondycji, co pozwoli ci szybko stanąć na nogi po zdrowotnych problemach i zawirowaniach.

BYK



Mocno ruszysz do przodu, zauważysz postęp niemal w każdej dziedzinie i sferze życia. Ma to szczególne znaczenie dla tych, którym ostatnio niezbyt dobrze szło w pracy i w interesach.

BLIŹNIĘTA



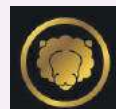
W sprawach zawodowych bardzo dobry czas. Możesz teraz awansować, dostać podwyżkę. W stałych związkach będzie panowała rodzinna i miłosa atmosfera.

RAK



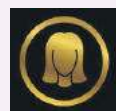
W pracy zawodowej zapowiada się dobry czas, będziesz kreatywny i pełen pomysłów. Zostanie to zauważone przez szefa, może nawet przynieść awans.

LEW



Możesz teraz uporządkować wszystkie sprawy i przygotować odpowiedni grunt na nowe możliwości. Wyciszenie i odpoczynek dobrze wpłynie na twój stan zdrowia. Unikaj alkoholu i innych używek.

PANNA



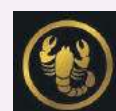
Najbliższe dni przyniosą wiele miłych chwil. Poradzisz sobie teraz ze wszystkimi sprawami i problemami. Będziesz spędzał czas miło i sympatycznie.

WAGA



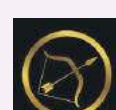
Możesz poczuć się przytłoczony obowiązkami. Postaraj się znaleźć chociaż kilka chwil w tygodniu wyłącznie dla siebie, zajmij się swoim hobby albo po prostu spędzaj aktywnie czas na powietrzu.

SKORPION



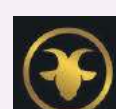
Przyływ energii i dobry nastrój zmobilizują cię do wprowadzenia zmian w życiu. Nowe inspiracje rozbudzą twoją wyobraźnię, pomogą ci też polepszyć kontakty z partnerem.

STRZELEC



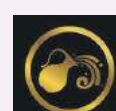
Postaraj się znaleźć więcej czasu na wewnętrzne przemyślenia i skorygowanie swej drogi życiowej. Korzystaj z podpowiedzi swojej intuicji. Wybierz te z nich, które zagwarantują ci większy spokój i bezpieczeństwo.

KOZIOROŻEC



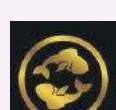
Możesz teraz poznać kogoś interesującego na jakiejś uroczystości rodzinnej lub towarzyskiej. Nie trać jednak głowy, poznajcie się lepiej, daj wam czas.

WODNIK



W tym tygodniu możesz być lekko poirytowany. Skłoni cię to do wielu nieprzemyślanych działań. Postaraj się bardziej panować nad sobą.

RYBY



Układ gwiazd sprzyja realizacji wielu zamierzeń. Możesz pozalać swoje sprawy, wywiązać się z różnych zobowiązań, odrobić zaległości w pracy i jeszcze zadbać o dom i rodzinę.